

GTZOS

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 177 (10 348)

Poznań, poniedziałek 8 sierpnia 1977

Cena 1 zł
Wyd. A



Odra — Lech 2:2 (0:1)

Cenna zdobycz lechitów

Bardzo dobrze spisali się w wyjazdowym meczu o mistrzostwo I ligi piłkarze Lecha, remisując z Odrą 2:2 (1:0). Bramki dla poznaniaków zdobyli: Okoński w 20 min. i Chojnacki w 56 min. Dla Odry gole uzyskali: Kozłowski w 53 min. i Tyc w 75 min. Drużyny rozpoczęły spotkanie w następujących składach:

Odra: Młynarczyk, Kozłowski, Korek, Rokitnicki, Harańczyk, Kot, Gano (Podgórný), Kwaśniewski.
Dokończenie na str. 6

Złoty medal młodych wioślarzy

Jeden, ale za to złoty medal przywiozła młodzież reprezentacji Polski z zagranicznych mistrzostw świata juniorów w Tampere. Nasza dwójka ze sternikiem: Andrzej Jasiński, Roman Czapara i sternik Robert Misiołek odniosła efektowne zwycięstwo w finałowym wyścigu — z czasem 5.16,91. Drugie miejsce zajęła osada NRD — 5.19,40, trzecie — Włochy — 5.19,80.

W finale walczyła również czwórka podwójna bez sternika i zajęła 5. miejsce.

W wyścigu „Dookoła Nadrenii”

Polscy kolarze bezkonkurencyjni

Generalnym sukcesem polskich kolarzy zakończył się XII Wyścig Dookoła Nadrenii. Polacy zajęli w klasyfikacji indywidualnej trzy pierwsze miejsca.

Zwycięzcą wyścigu został Krzysztof Sulka, drugi był Czesław Lang, a trzeci — ubiegłoroczny triumfator tego wyścigu — Mieczysław Nowicki. Na szóstym miejscu sklasyfikowano Jana Jankiewicza. Drużynowo wygrali także nasi kolarze. (PAP)

B. Malinowski nie wystąpi

w Pucharze Europy

Bez naszego najlepszego długodystansowca Bronisława Malinowskiego startować będzie lekkoatletyczna reprezentacja Polski w finale Pucharu Europy w dniach 12-14 bm. w Helsinkach. Podczas mistrzostw Polski w Bydgoszczy Bronisław Malinowski doznał bolesnej kontuzji w biegu na 3000 metrów z przeszkodami i musi pauzować co najmniej 3 tygodnie.

Rekord świata pływaka z Kanady

19-letni pływak kanadyjski Graham Smith ustanowił podczas mistrzostw Kanady rekord świata w wyścigu na 200 metrów stylem zmiennym — 2.53,1. Poprzedni rekord wynosił 2.56,03 i należał do Bruce'a Furnissa (USA). (PAP)

W. Korczno pokonał

L. Polugańskiego

W Eylan (Francja) Wiktor Korczno i Lew Polugański zremisowali w trzynastej partii eliminacji szachowych mistrzostw świata. W meczu Korczno przegrał z Polugańskim 8,5:4,5 pkt. W sprawie awansu Korczno do rozgrywek finałowych została już przesądzona. (PAP)

PRZEWÓZ PRODUKTÓW ROLNYCH SAMOCHODAMI * KADRY DLA ROLNICTWA, TRANSPORTU, USŁUG I RZEMIOSŁA * PRODUKCJA „1001 DROBIAZGÓW” * REALIZACJA INWESTYCJI SZCZEGÓLNIE WAŻNYCH DLA GOSPODARKI

Z prac Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 5 bm. Prezydium Rządu odbyło swoje kolejne posiedzenie. Rozpatrzone sprawy związane z przewozem w II półroczu produktów rolnych przez transport samochodowy. Przyjęto uchwałę, która precyzuje przedsięwzięcia niezbędne do sprawnego wykonania zadań przewozowych, przede wszystkim w odniesieniu do zboża, ziemniaków, buraków cukrowych, owoców i warzyw.

Ustalono, że całość przewozów tych produktów transportem samochodowym koordynować będą przedsiębiorstwa Państwowej Komunikacji Samochodowej. Z nimi też będą współdziałać Spółdzielnie Transportu Wiejskiego i kółek rolniczych, przedsiębiorstwa transportu branżowego, a także dostawcy i odbiorcy produktów rolnych dysponujący własnymi pojazdami. W okresach nasilenia przewozów przewiduje się również włączenie taboru samochodowego innych jednostek — w drodze

obowiązkowych świadczeń na cele związane z gospodarką żywnościową. Na obszarach poszczególnych województw kontrolę i nadzór nad przebiegiem przewozu ziemiopłodów sprawować będą wojewodowie.

Prezydium Rządu zatwierdziło kierunki działania na rzecz zapewnienia kadr dla rolnictwa, transportu, usług i rzemiosła. W przyjętych rozwiązaniach zakłada się m. in. zastosowanie różnorodnych założeń do podejmowania nauki w szkołach kształcących kadry dla określonych rodzajów i pionów tych dziedzin gospodarki. Ustalono również zasady zatrudniania absolwentów.

W kolejnym punkcie porządku dziennego Prezydium Rządu rozpatrzone zostały uchwały Rady Ministrów, która powinna w sposób istotny wpłynąć na wydatny rozwój w latach najbliższych produkcji różnych wyrobów z grupy tzw. „1001 drobiazgów”, z regulacji bardzo poszukiwanych na rynku. Obecnie są one w dużym stopniu wciąż jeszcze deficy-

towe. W związku z tym Ministerstwo Przemysłu Maszynowego i Centralny Związek Spółdzielczości Pracy podjęły wspólnie różnorodne działania produkcyjne, techniczne i organizacyjne, których celem jest uzyskanie w tej dziedzinie odczuwalnej poprawy.

Na posiedzeniu rozpatrzone zostały informacje Komisji Planowania przy Radzie Ministrów na temat realizacji w I półroczu br. inwestycji szczególnie ważnych dla gospodarki. Zobowiązano ministrów do wzmocnienia nadzoru i kontroli nad wykonywaniem tego typu przedsięwzięć zwłaszcza tych, które mają znaczenie dla rozwoju produkcji rynkowej i eksportowej. Wskazano na konieczność lepszego zsynchronizowania terminów dostaw maszyn i urządzeń, z rzeczywistymi harmonogramami robót. Podjęte zostaną kroki zmierzające do większego niż dotychczas przesunięcia potencjału wytwórczego na inwestycje, których termin oddania do użytku przypada na ten rok. (PAP)

W 32 rocznicę tragedii

- Wiec w Hiroszynie
- Delegacja z Japonii w Oświęcimiu

W piątek rano, czasu miejscowego, odbył się w Hiroszynie wiec z udziałem tysięcy uczestników „marszu pokoju”, w którym brali udział przedstawiciele wszystkich 47 prefektur Japonii. Uczestnicy wiecu żądali całkowitego zakazu użycia wszelkich rodzajów broni jądrowej i wezwali wszystkich mieszkańców Ziemi do wzmocnienia walki o to, aby nigdy nie powtórzyła się tragedia Hiroszimy i Nagasaki.

Wczoraj w godzinach popołudniowych przybyła do Oświęcimia 7-osobowa delegacja miast Hiroszimy i Kurose. Delegacja japońska na czele której stoi wykładowca Uniwersytetu w Hiroszynie — prof. Tsuruji Kotani, przybyła do Oświęcimia z wizytą po wcześniejszym pobycie w Hiroszynie przedstawicieli Oświęcimia. (PAP)

W sprawie umacniania bezpieczeństwa międzynarodowego

Postanie Związku Radzieckiego do sekretarza generalnego ONZ

Stałe przedstawicielstwo ZSRR przy ONZ przekazało sekretarzowi generalnemu tej organizacji postanie w sprawie realizacji postanowień deklaracji o umacnianiu międzynarodowego bezpieczeństwa. W dokumencie tym stwierdza się, że umacnianie międzynarodowego bezpieczeństwa i wyeliminowanie wojny z życia ludzkości to główny kierunek działalności Związku Radzieckiego w polityce zagranicznej przez 60 lat jego historii.

W postanieniu stwierdza się, że interesom umocnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów sprzyjałoby szybsze przejście do konkretnych kroków w sprawie przygotowania i zawarcia postulowanego przez Związek Radziecki światowego porozumienia o wyrzeczeniu się użycia siły w stosunkach międzynarodowych. (PAP)

Rozmowa z L. Breżniewem

N. Ceausescu w ZSRR

Leonid Breżniew, spotkał się 5 bm. na Krymie z Nicolae Ceausescu. Podczas spotkania, które przebiegło w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze, poinformowano się wzajemnie

o wypełnianiu przez oba narody postanowień XXV Zjazdu KPZR i XI Zjazdu RPK, o kwestiach, znajdujących się w centrum zainteresowania obu partii. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Tom dzieł F. Dzierżyńskiego

Ukazał się pierwszy tom dzieł wybranych F. Dzierżyńskiego, ucznia i towarzysza broni Lenina, wybitnego działacza polskiego ruchu rewolucyjnego, a także partii komunistycznej i państwa radzieckiego (1877-1926). Wydanie to przygotowane zostało przez Instytut Marksizmu-Leninizmu KC KPZR z okazji 100 rocznicy urodzin F. Dzierżyńskiego.

Nowy premier Iranu

Cesarz Iranu M. R. Pahlavi mianował wczoraj nowego premiera Iranu. Został nim 54-letni sekretarz generalny Partii Odrodzenia Narodowego D. Amuzegar. Jest on wybitnym irańskim ekspertem do spraw naftowych.

J. Nyerere u J. Cartera

W sobotę zakończyły się w Waszyngtonie 2-dniowe rozmowy prezydenta J. Cartera z prezyden-

tem Tanzanii — J. Nyerere. W opublikowanym po zakończeniu rozmów komunikacie podkreśla się, że obydwaj mężowie stanu rozpatrzyli polityczne i gospodarcze aspekty rozwoju wydarzeń w Afryce i ich powiązania z problemami światowymi. Według opinii obserwatorów, rozmowy Carter — Nyerere nie przyczyniły się do usunięcia rozbieżności stanowisk obu państw w kwestii uregulowania problemów w południowej Afryce.

Liczne ćwiczenia NATO

Jak informuje zachodni niemiecki tygodnik „Der Spiegel”, doświadczenia NATO przeprowadzi w czasie nadchodzącej jesieni aż 31 ćwiczeń wojskowych, w tym 10 na terytorium RFN i z udziałem Bundeswehry. Największe od czasu zakończenia II wojny światowej manewry NATO w RFN, w których uczestniczyć będzie 100 000 żołnierzy, odbędzie się od połowy do końca września br. na obsza-

rach graniczących z państwami Układu Warszawskiego.

Powódź w Delhi

Katastrofalna powódź w rejonie Delhi, największa od 13 lat, zagrożiła w nocy z soboty na niedzielę 33 dzielnicom mieszkaniowym i 72 wioskom podstołecznym, zamieszkałym przez prawie milion osób. Władze Delhi, które do 6 bm. próbowały ochronić miasto przed wodami rzeki Sahibi, mobilizując wojsko do spłania wałów przeciwpowodziowych, w sobotę wieczorem skierowały większość ratowników i sprzętu do ewakuowania ludności zagrożonych dzielnic. Poprzednio ewakuowano przeszło 100 000 mieszkańców okręgu podstołecznego.

Znów plonie Etna

W piątek nastąpił kolejny wybuch sycylijskiego wulkanu Etna. Jak podaje Instytut Badań Wulkanicznych w Katanii na Sycylii, z krateru północnego wypłynęły dwa olbrzymie strumienie lawy, które w krótkim czasie osiągnęły długość dwóch kilometrów.

Dokumenty budzące nadzieję

Zakończyło się spotkanie przygotowawcze Belgrad — 77

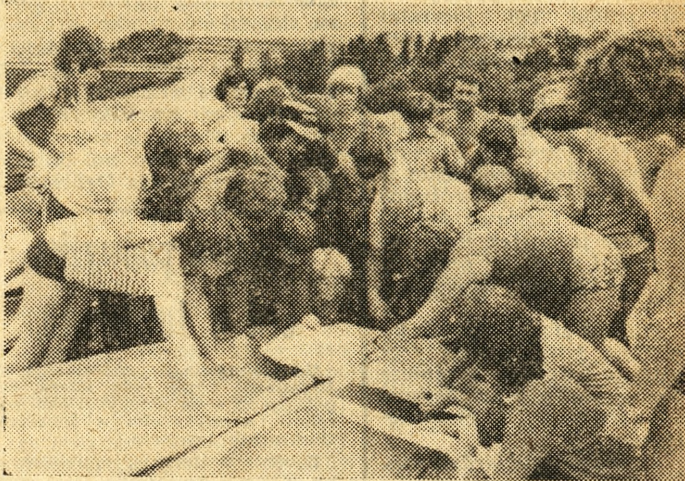
W piątek o godzinie 12 w Centrum Kongresowym „Sava” odbyło się końcowe posiedzenie plenarne spotkania przygotowawczego w sprawie zorganizowania belgradzkiego spotkania 1977 r. z udziałem przedstawicieli 35 państw — sygnatariuszy Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Posiedzeniu przewodniczył przedstawiciel Watykanu, M. Cecchini. Było ono poświęcone formalnemu stwierdzeniu, czy żadna z delegacji nie wnosi sprzeciwu wobec opracowanych dokumentów: porządku dziennego oraz ram organizacyjnych jesiennego spotkania.

O godzinie 13 delegacje zasiadły przy stole konferencyjnym. Obrady toczyły się w obecności dziennikarzy i reporterów radia i tv. Przewodniczący delegacji SFRJ, amb. Milorad Peszic stwierdził formalnie, że istnieje consensus i wobec tego dokumenty, na mocy uchwały uczestników spotkania zostały zatwierdzone. (Ich treść — na str. 2).

W krótkim przemówieniu zamykającym obrady, M. Peszic stwierdził, że rezultatem prac spotkania jest uchwalenie dobrego dokumentu, który reguluje problemy porządku dziennego, sprawy organizacyjne i inne kwestie zasadniczego spotkania belgradzkiego.

O godz. 13.16 przewodniczący delegacji SFRJ, ogłosił zamknięcie spotkania przygotowawczego.

Na wakacjach w Polsce



Dzieci z Chomutova (CSRS) część swoich wakacji spędzają na wędrowcach kajakowej w Polsce. Trasa wiodła najpierw z Popradu do Piwnicznej, dalej autobusem nad Dunajec i stąd — w dół rzeki. Na zdjęciu: przed kolejnym etapem podróży. CAF — fot. Momot

Na początku września

W Leszczyńskim międzynarodowy konkurs orki

Trwają przygotowania do III Międzynarodowego Konkursu Orki krajów członkowskich RWPG, który odbędzie się — jak wstępnie ustalono — w pierwszych dniach września na terenie woj. leszczyńskiego, u gospodarzy tegorocznych Centralnych Dożynek. Gospodarzami dwu poprzednich — organizowanych co dwa lata — finałów były kolejno: NRD i Związek Radziecki.

Polskę w Międzynarodowym Konkursie Orki reprezentować będą zwycięzcy krajowego finału wyłonieni w roku ubiegłym spośród ok. 200 000 traktorzystów z gospodarstw uposażonych i kółek rolniczych. (PAP)

Poziom wód powoli spada

Poprawia się sytuacja na terenach dotkniętych powodzią

Przez dwie ostatnie doby — w sobotę i niedzielę — nad całym południowo-zachodnim rejonem kraju ustały deszcze. Sytuacja w województwach objętych powodzią poprawia się poziom wód na wszystkich górnych dopływach Odry opada. Fala kulminacyjna rzeki Bóbr spłynęła do Odry wczoraj we wczesnych godzinach rannych bez wyrządzenia szkód w rejonie ujścia.

Alarm powodziowy — jak już informowaliśmy — odwołano dla województw bielskiego i wałbrzyskiego, zaś wczoraj — również dla niektórych gmin woj. jeleniogórskiego. Jedynie tu i ówdzie — dla większego bezpieczeństwa ewakuuje się chwilowo jeszcze ludność z gospodarstw zagrożonych wyłaniem mniejszych wzebranych rzek.

Dokończenie na str. 2

Pomoc górników z Konina

Od piątku ubiegłego tygodnia w akcji pomocy mieszkańcom województwa legnickiego dotkniętych klęską powodzi uczestniczy kilkudziesięciu górników z Kopalni Węgla Brunatnego „Konin”.

Koninscy górnicy są jedną z lepiej zorganizowanych grup działających w rejonie dotknię-

tym klęską powodzi. Przyjechali własnym transportem, wraz z dźwigiem i agregatem prądotwórczym, własną żywnością i autobusem-hotelem. Podstawowym zadaniem górników z Konina jest dostarczenie energii elektrycznej mieszkańcom 120-rodzinnego bloku. (woj)

od GŁOSU

Parkinson zapewne, zła pały się za głowę, gdyby mu przedstawić nie które przykłady przymusowej twórczości naszych urzędników. Wiadomo, że rozwój gospodarki a zwłaszcza przemysłu pociąga za sobą powiększanie się grupy pracowników określanych mianem „białych kołnierzyków”, czyli po prostu administracji gospodarczej i lokalnej. Ale coraz częściej obserwuje się, że „białe kołnierzyki” miast pracować koncepcyjnie zajmują się pisaniami sprawozdań, informacji, opracowań głównie dla jednostek nadrzędnych. Oczywiście, sprawozdania też są potrzebne, m. in. bez nich nie można zarządzić, kto jednak przeczyta 17 700 (!) szczegółowych informacji wysyłanych co roku na zewnątrz przez zakłady „Cegielskiego”? Liczba wręcz niewiarygodna, niestety, prawdziwa.

HCP muszą opracowywać sprawozdania — na ponad 180 formularzach; 40 procent tych opracowań żądają poszczególne branże i resorty. Niegorsza jest administracja państwowa podstwa województwa w Poznaniu, która opracowała w roku ubiegłym 180 różnych informacji i sprawozdań na żądanie jednostek statystycznych i resortów oraz 114 dla wydziałów wojewódzkich.

Wydaje się, że obecnie konieczna jest kontrola rozwoju, a raczej — ograniczenie — kadry pracowników administracji przedsiębiorstw.

Parkinson stwierdził kiedyś, że nadmiar urzędników dostarcza sobie wzajemnie jolowych zajęć. My powiedzmy za Parkinsona — że to klasyczny przykład istnienia tych rezerw kadrowych i placowych. I nie tylko w przypadku HCP, i nie wyłącznie w Poznaniu.

MP

Zakończenie sesji Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ

Powszechne poparcie dla polskich inicjatyw

W genewskim Pałacu Narodów zakończyła się 63 sesja Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ (ECOSOC). W sesji uczestniczyły delegacje 54 krajów członkowskich Rady oraz obserwatorów z szeregu państw i organizacji międzynarodowych. W centrum obrad sesji znajdował się problem przebudowy międzynarodowych stosunków gospodarczych. Kraje rozwijające się akcentowały potrzebę zmniejszenia i stopniowej likwidacji luki, jaka dzieli je od wysoko umiarkowanych państw kapitalistycznych. W tym celu konieczne jest stworzenie nowego międzynarodowego ładu gospodarczego.

Obecna sesja Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ potwierdziła ponownie, że problemów o zasięgu ogólnoswiatowym — żywności dla interesów wszystkich krajów — nie można rozstrzygać na forum pozbawionych cech uniwersalności. Nawiązywano w tym kontekście do fiaska konferencji paryskiej, która nie zdołała rozwiązać głównych problemów z zakresu stosunków między krajami rozwijającymi się, a wysoko uprzemysłowionymi krajami kapitalistycznymi. Wiele krajów wypowiedziało się za uruchomieniem w ONZ mechanizmu międzynarodowych negocjacji gospodarczych. Oczekuje się, że negocjacje te zostaną zainicjowane na zbliżającej się XXXII sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Po kilkuletnim okresie uczestniczenia w pracach Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ w charakterze obserwatora, Polska uczestniczy w nich jako już pełnoprawny członek Rady. Z inicjatywy PRL Rada przyjęła szereg istotnych dla działalności ONZ rezolucji i decyzji, a zwłaszcza rezolucję w sprawie intensyfikacji badań ONZ nad długofalowymi trendami rozwoju gospodarki światowej, oraz w sprawie podjęcia studiów nad zastosowaniem węgla jako surowca chemicznego i do produkcji uszlachetnionych nośników energii. Jak podkreśliła Rada, opracowanie — zgodnie z projektem polskim — studium ONZ na temat perspektyw rozwoju społeczno-gospodarczego świata i jego poszczególnych regionów, ułatwi określenie najkorzystniejszych dziedzin współpracy regionalnej i międzyregionalnej i będzie służyć racjonalizacji międzynarodowego podziału pracy.

Przyjmując polski projekt rezolucji, określającej dalsze kierunki prac w ONZ nad problemami związanymi z wykorzystaniem węgla jako surowca dla chemii wysokokalorycznych gazów syntetycznych i paliw płynnych, reprezentanci wszystkich regionów świata wyrazili opinię, że węgiel kamienny i brunatny musi w perspektywie do roku dwudziestego, odegrać znacznie większą rolę niż spełnia je obecnie w pokrywaniu potrzeb energetycznych świata. (PAP)

Dokumenty spotkania przygotowawczego Belgrad — 77

Przedstawiciele 33 państw Europy oraz Stanów Zjednoczonych i Kanady przyjęli 5 sierpnia, po siedmiu tygodniach obrad na ostatnim 59 posiedzeniu spotkania przygotowawczego w sprawie zorganizowania belgradzkiego spotkania 1977 uchwały w sprawie daty, czasu trwania, porządku dziennego i innych warunków spotkania Belgrad—77.

Rozpoczęcie się ono 4 października 1977 r. o godzinie 11. Pojechali się wysiłki, aby dokument podsumowujący był gotów nie później niż 22 grudnia br.

Liczący 9 punktów porządek dzienny przewiduje m. in. otwarcie spotkania z wystąpieniami przedstawicieli kraju goszczącego, tj. Jugosławii i sekretarza generalnego ONZ, a następnie wystąpienia inauguracyjne przedstawicieli 35 państw uczestniczących. Przewidziano także tzw. wkłady ze strony Europejskiej Komisji Gospodarczej (EKG) i UNESCO.

Główny cel spotkania określa punkt 4 porządku dziennego w następującym brzmieniu:

Podjęta wymiana poglądów zarówno w sprawie wdrożenia w życie postanowień Aktu Końcowego KBWE i realizowania zadań określonych przez konferencję (w Hel-sinkach) jak i — w kontekście rozważanych na niej problemów — w sprawie polepszania ich wzajemnych stosunków, umocnienia bezpieczeństwa i rozwijania współpracy w Europie oraz procesu odprężenia w przyszłości.

Dokument określający ramy organizacyjne belgradzkiego spotkania 1977 stanowi, że głównym jego organem są posiedzenia plenarne, które — jak wiadomo — będą pracować zgodnie z postanowieniem Aktu Końcowego KBWE na sześciu przedstawicielach wyznaczonych przez ministrów spraw zagranicznych 35 państw. Plenum powoła pomocnicze ciała robocze d.s.: zagadnień dotyczących bezpieczeństwa w Europie; współpracy w dziedzinie gospodarki, nauki i techniki oraz środowiska naturalnego; bezpieczeństwa w rejonie Morza Śródziemnego; współpracy w dziedzinie humanitarnej i w innych dziedzinach; dalszych kroków po konferencji. Pracę pomocniczych ciał roboczych będzie kierować plenum i przed nim złożyć one swe sprawozdania.

Postanowiono zastosować te same zasady pracy i procedury jak podczas KBWE. Spotkanie Belgrad—77 zakończy się w każdym wypadku przyjęciem dokumentu podsumowującego oraz wyznaczeniem daty i miejsca następnego podobnego spotkania. Gdyby dokument podsumowujący nie został zredagowany do 22 grudnia br., przewidziano możliwość wznowienia prac w połowie stycznia do połowy lutego 1978 r. w celu wykonania tej pracy.

Integralną częścią postanowień są złożone do protokołu spotkania przygotowawczego oświadczenia interpretacyjne przewodniczącego Aneks do dokumentu określającego ramy organizacyjne zawiera szczegółowy harmonogram prac spotkania Belgrad—77. Dokumenty sporządzono w jednobrzmiących i jednokowo obowiązujących wersjach językowych — angielskiej, francuskiej, hiszpańskiej, niemieckiej, rosyjskiej i włoskiej. (PAP)

Kolejna podwyżka cen w Jugosławii

Od 8 sierpnia br. obowiązują w Jugosławii nowe ceny mięsa, co pociąga za sobą podwyżki cen żywności, a także cen w lokalach zbiorowego żywienia.

Zgodnie z decyzją, opublikowaną w prasie jugosłowiańskiej, mięso wieprzowe droższe o 8-10 procent (w zależności od gatunku), natomiast cielęcina droższe o 6 dinarów za kilogram. W ten sposób kilogram mięsa (w wyższych gatunkach) kosztować będzie obecnie około 100 dinarów.

Równocześnie podano, że nastąpi 5-procentowa podwyżka cen cementu, co z kolei wpłynie na wzrost kosztów budownictwa.

PAP

Protesty w RFN przeciw bombie neutronowej

Zaniepokojenie zachodni Niemieckiej opinii publicznej bombą neutronową, szczególnie możliwościami składowania jej i zastosowania na terytorium Republiki Federalnej, nie tylko nie słabnie, lecz nawet potęguje się. W środkach masowego przekazu pełno jest głosów sprzeciwu i ostrzeżeń przed fatalnymi następstwami tego nowego środka masowego zniszczenia. W zasadzie, poza nielicznymi politykami chadecji oraz pojedynczymi komentatorami wojskowymi, nikt dotychczas nie ważył się wystąpić w RFN za uzbrojeniem jednostek NATO w tę nową broń.

W ostatnich dniach fala protestów i manifestacji osiągnęła w RFN kolejny punkt szczytowy. M. in. przed ambasadą amerykańską w Bonn doszło do demonstracji przeciwników bomby neutronowej. (PAP)

Raport grupy parlamentarzystów USA

Wbrew Helsinkom

W związku z drugą rocznicą Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie komisja Kongresu USA ds. Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie opublikowała ostatnio raport, mający w zrozumieniu jego autorów być oceną realizacji postanowień Aktu Końcowego z Helsinek.

Raport nie zajmuje stanowiska wobec zjawisk stanowiących przejaw łamania podstawowych praw człowieka w USA i innych krajach Zachodu, takich jak prawo do pracy, do równego startu życiowego, jak równouprawnienie mężczyzn i kobiet, lub białych i czarnych.

Autorzy raportu, wbrew postanowieniom Aktu Końcowego, potępiającym wszelkie przejawy mieszania się w sprawy wewnętrzne innych państw, zajmują się przede wszystkim oceną sytuacji w krajach socjalistycznych.

O tym jak tendencja, by nie powiedzieć sprzeczna z rzeczywistością, jest ta ocena ma świadczą następujące przykłady: raport, w zgodzie z opiniami lansowanymi przez koła rewizjonistyczne w RFN, mówi o istnieniu w Polsce „mniejszości niemieckiej” liczącej... od 500 000 do miliona osób, sugeruje, że Polacy nie korzystają ze swobody wyznawania religii, czy że ogranicza się im możliwości wyjazdów zagranicznych.

Jak pisze korespondent PAP w Waszyngtonie, raport wyraża jedynie stanowisko grupy parlamentarzystów USA, nie zaś administracji amerykańskiej, która, jak można żywić nadzieję, jest lepiej zorientowana w problematyce stosunków Wschód — Zachód.

PAP

KRONIKA DNIA

PAMIĘCI J. KORCZAKA

Pamięć J. Korczaka jest stale żywa, a jego spuścizna naukowa stanowi twórczą inspirację dla współczesnej myśli pedagogicznej. Rok przyszedł na okazję przypadającej 100 rocznicy urodzin J. Korczaka, ogłoszony został przez UNESCO, z inicjatywy Polski, Międzynarodowym Rokiem Korczakowskim. 5 bm. w 35 rocznicę śmierci J. Korczaka społeczeństwo polskie złożyło hołd jego pamięci. Pod tablicą pamiątkową na ścianie Szkoły Podstawowej nr 211 jego imienia w Warszawie, złożono wiązanki kwiatów od ministerstw: Oświaty i Wychowania, Kultury i Sztuki oraz Związku Literatów Polskich.

PAP

6 DNI ZAMIAST 8 TRWAŁ PRZESTÓJ W „ELANIE”

Wczoraj wznowiono produkcję w Toruńskich Zakładach Włókien Chemicznych „Elana”. Postój inwestycyjno-remontowy trwał sześć dni zamiast zaplanowanych ośmiu. Skrócenie tego terminu nastąpiło dzięki dobrej organizacji i koncentracji robót. Przyspieszenie o dwa dni rozpoczęcia pracy fabryki umożliwiło dostarczenie przemysłowi lekkiemu dodatkowo 60 ton włókien. (PAP)

Poprawia się sytuacja

Dokończenie ze str. 1

Obecnie główna uwaga komitetów przeciwpowodziowych zwrócona jest na Odrę. W nocy z 6 na 7 bm. fala powodziowa na tej rzece minęła Opole, wczoraj natomiast miejsce ujęcia Nysy Kłodzkiej do Odry.

W Opolu chroni się przed zalaniem niżej położone dzielnice miasta oraz zakład przemysłowy „Metalchem”, znajdujący się w rejonie nowo zbudowanego wału przeciwpowodziowego. Fala powodziowa na Odrze jest wydłużona, w związku z czym poziom wód, no przebiegu kulminacyjnej fali, obniża się dość wolno. Nieustannie więc patroluje się wały ochronne, umacnia słabsze ich miejsca — tam gdzie mogą wystąpić przecieki. Prace te prowadzone są w dzień oraz w nocy — przy świetle reflektorów i pochodni. Jeśli istnieje potrzeba, podwyższa się wały przez układanie worków z piaskiem. Zabezpiecza się drogi, mosty i wiadukty.

Kulminacyjna fala na Odrze osiągnęła wczoraj w godzinach popołudniowych Wrocław i będzie przepływała przez noc i dzisiaj.

W miastach i wsiach, w których powódź już minęła, cały wysiłek skierowany jest na jak najszybsze przywrócenie normalnego życia. Podobnie jak i w akcji ratowniczej — również i w usuwaniu skutków powodzi uczestniczą strażacy, MO, ORMO, żołnierze oraz ludność cywilna. Z wydawną pomocą przechodzą terenowe i zakładowe oddziały samoobrony, które skierowały do akcji kilkanaście tysięcy osób. W szybkim tempie naprawia się urządzenia energetyczne i drogi publiczne; wiele kilometrów dróg, uprzednio wyłączonych z ruchu, jest już przejezdnych. Wypompowuje się wodę z magazynów i piwnic domów mieszkalnych oraz z obiektów inwestycyjnych, a tam gdzie jest to już możliwe — odwadnia zalane pola.

W województwach nadwodnych przez powódź bez przerwy pracują też służby przedsiębiorstw gospodarki komunalnej, likwidujące powstałe szkody. Na skutek zalania wodą uszkodzonych zostało — w mniejszym bądź większym stopniu — kilka tysięcy domów, w tym głównie w województwach jeleniogórskim, legnickim i wrocławskim. Zniszczenia uległo wiele kilometrów ulic, powódź zamuiliła urządzenia kanalizacyjne, oczyszczalnie ścieków i ujęć wody pitnej. Ministerstwo Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska skierowało już i nadal kieruje na obszary powodziowe niezbędne materiały, środki transportu i sprzęt komunalny.

W Legnicy — mieście, w którym powódź wyrządziła największe straty, przepompowuje się do rzeki Kaczawy wodę, utrzymującą się jeszcze w rejonie dworców PKP i PKS. W mieście pracuje m. in. 133 sekcji straży pożarnej.

Sobota i niedziela nie były dniami wypoczynku także dla pracowników PZU. Jego ekipy natychmiast po ustąpieniu wód przystępują do szacowania szkód w miastach i we wsiach. (PAP)

„Indie 76” w Poznaniu

W poznańskim Muzeum Archeologicznym w Pałacu Górkach otwarto w białek wystawę pt. „Indie 76”. Jest ona wynikiem trwającej prawie 5 miesięcy wyprawy zorganizowanej przez katedrę etnografii UAM w Poznaniu. Wielkopolski Park Zoologiczny oraz koczaliński oddział Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Prezentowane na wystawie eksponaty, m. in. obrazy na płótnach, rzeźby, maski obrzędowe, ceramika, tkaniny, obrzędy, przejawy sztuki ludowej, narzędzia codziennego użytku z regionów Radżystan, Gudżarat, Uttar Pradesz i Pendżab.

(kos)

ZSRR o konflikcie Etiopia — Somalia

Radziecki Komitet Solidarności z Krajami Azji i Afryki opublikował oświadczenie w sprawie konfliktu między Etiopią a Somalią.

Jak wiadomo — stwierdza się w oświadczeniu podanym przez agencję TASS — mocarstwa kolonialne pozostawiały wielu niepodległym państwom afrykańskim spuściznę w postaci sporów i trudnych problemów terytorialnych. Właśnie w związku z tym w momencie utworzenia w 1963 roku Organizacji Jedności Afrykańskiej w statucie jej umieszczono zasady nieodwołalnego „poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej każdego państwa” oraz „pokojowego regulowania kwestii spornych drogą rokowań, mediacji, pojednania i arbitrażu”.

Praktyka potwierdziła, że wszelkie próby naruszenia tych zasad i zmiany istniejących granic przy użyciu siły — bez względu na motyw — szkoda antyimperialistycznej walce narodów afrykańskich i są na ręce siłom imperialistycznym. Te właśnie siły bez wątpienia odegrały rolę podżeraczy w sporze terytorialnym między Somalią a Etiopią. (PAP)

R. Hess kandydatem do Parlamentu Europejskiego?

Zachodni Niemiec, neofaszyści przygotowują nową prowokację, która — zdaniem politycznych obserwatorów — nie miała jeszcze precedensu w historii powojennej Europy. Ukazujący się we Frankfurcie n/Menem biuletyn prasowy „Neue Kommentare” pisze, że neofaszystowskie siły działające w Republice Federalnej zamierzają w wyborach do tzw. Europejskiego Parlamentu, które mają się odbyć w przyszłym roku, wysunąć kandydaturę zbrodniarza wojennego — Rudolfa Hessa. (PAP)

Otwarcie przejść granicznych

Od 6 sierpnia czynne są ponownie dla ruchu samochodowego przejścia graniczne w Zgorzelcu i Sieniawce, woj. jeleniogórskie. (PAP)

Telefony SOSZA

W szpitalu w Górze w woj. łódzkim zmarł 53-letni motorzysta, który odniósł w sobotę ciężkie obrażenia w wypadku na drodze do Jastrzębia. Zjechał on na lewą stronę jezdni i wpadł pod nadjeżdżający samochód osobowy.

Do szpitala w Czarnkowie przewieziono z Lubusza 10-letniego chłopca, który wszedłszy nagle na jezdnię został potrącony przez samochód osobowy.

Na trasie Małokowo — Witkowo w woj. konińskim samochód marki „Syrena” uderzył na nieostrożnym przejeździe w wazon kolejowy. Samochód został uszkodzony, natomiast kierowca wyszedł z wypadku bez szwanku.

Wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez kierowcę „Moskwicza” doprowadziło wczoraj ul. Czechosłowackiej i Obojskiej w Poznaniu do zdarzenia „Moskwicza” z motorzystą. Jadący z nim pasażer, odniósł obrażenia i został przewieziony do szpitala.

Podobny wypadek miał miejsce w Ptaszkowie w woj. poznańskim. Jadący nieprzepisowo rowem rzyska doznał ogólnych obrażeń i wstrząsu mózgu. (b)

„Koziołki”

LOSOWANIE I
10, 29, 33, 44, 45
LOSOWANIE II
1, 14, 29, 30, 48
Końcówka banderoli 73224

„Toto-lotek”

POZNAN

Międzynarodowa wystawa plakatu turystycznego

W Sali Marmurowej Pałacu Kultury otwarto wystawę międzynarodowego plakatu turystycznego. Ekspozycja, która była, po raz pierwszy w Polsce, w warszawskiej Zachęcie, a następnie przewieziono zbiory do Poznania. Składa się na nią około 200 prac z 48 państw 5 kontynentów. Poznańska ekspozycja, podzielona na 4 działy (Europa, Azja, Ameryka i Afryka), prezentuje najciekawsze prace spośród wielu nadesłanych z całego świata. Przeważa barwna fotografia, nie brak interesujących rozwiązań graficznych. (za)

Na zdjęciu: jeden z plakatów.

Fot. — H. Kamza



Izba Reprezentantów akceptuje energetyczny program J. Cartera

W ostatnim dniu pracy przed miesięcznymi letnimi feriami Izba Reprezentantów USA zatwierdziła główne propozycje rządu dotyczące całokształtu nowej polityki energetycznej. Zatwierdzenie propozycji jest wyraźnym politycznym zwycięstwem prezydenta. Niemal cały jego program został zatwierdzony z niewielkimi zmianami.

Na program składają się: ustawa w sprawie stopniowego podnoszenia cen ropy naftowej wydobywanej na terenie USA aż do poziomu cen tego surowca na rynkach światowych; ustawa przyznająca rządowi prawo do kontroli cen gazu ziemnego i podniesienia tych cen w najbliższym czasie o około 30 procent; ustawa nakładająca począwszy od 1979 r. dodatkowy podatek na samochody spalające ponad 18 litrów na 100 km (podatek początkowo będzie wynosił 339 dolarów, a w 1985 r. wzrośnie do 3 856 dolarów); ustawa regulująca ceny energii elektrycznej; ustawa w sprawie stopniowego przechodzenia zakładów przemysłowych z takich paliw jak ropa i gaz, na węgiel. Po określonym terminie ropę i gaz mogą eksploatować jedynie zakłady posiadające na to specjalne pozwolenie.

Ponadto powzięto decyzję w sprawie rozszerzenia poszukiwań nowych źródeł ropy i gazu ziemnego oraz w sprawie rozwijania badań nad wykorzystaniem energii słonecznej.

Z ważniejszych propozycji Cartera Izba Reprezentantów odrzuciła jedynie projekt wprowadzenia dodatkowego podatku od benzyny oraz ulgi przy nabywaniu samochodów spalających mniej niż 12 litrów na 100 km.

Ponadto Kongres zatwierdził projekt powołania Ministerstwa Energetyki. Resort ten został natchniony powołany do życia, a na jego czele stanął dotychczasowy doradca d.s. energetycznych James Schlesinger.

Zgodnie z amerykańską procedurą parlamentarna pakiet projektów nowej polityki energetycznej wymaga jeszcze zatwierdzenia Senatu, co jak się przewiduje, nastąpi w jesieni.

Realizacja nowej polityki energetycznej Cartera jest obciążona głównie na oszczędzanie surowców energetycznych, w pierwszym rzędzie ropy i gazu ziemnego. (PAP)

Polska wyprawa na Antarktydę

Jesienią br. wyruszy na Antarktydę kolejna polska wyprawa naukowa pod kierownictwem dr. Macieja Zalewskiego z Instytutu Geofizyki PAN. Ekspedycja składa się z trzech grup. Pierwsza grupa złożona z 21 osób zmieni załogę stacji im. Arctowskiego i przemieszcza się na Antarktydę. Ekipa zimująca, w skład której wejdzie także dwóch naukowców — ze Związku Radzieckiego i USA — prowadzi będzie badania biologiczne, meteorologiczne, geofizyczne, geograficzne, oceanograficzne oraz medyczne.

Druga 20-osobowa grupa prowadzi będzie badania w okresie antarktycznego lata — od grudnia do marca. Podejmie ona szerokie pojęcie badania morza. Przewiduje się m. in. utworzenie w Zatoce Admiralicji na wyspie King George morskiego poligonu naukowego do badań biologicznych i ekologicznych. Prowadzone będą także badania geologiczne, geograficzne i meteorologiczne. (PAP)

Na warsztacie twórców

Na pytanie: Nad czym pracują? — odpowiedzieli:

Seweryna Bronisłówna: — Na mojej macierzystej scenie, w Teatrze Polskim, gram w „Marii Stuart” Schillera oraz w spektaklu „Przy pehni księżycy” wg W. Szukszyna, w reżyserii A. Kowalczyka. W teatrze TV wystąpię w roli żebraćki w „Kremlońskich kłanach” N. Pogodina, w reż. J. Rakowieckiego.

Kazimierz Karabasz: — Zrealizowałem dla telewizji film fabularny pt. „We dwoje” — studium psychologiczne pary młodych ludzi przed ślubem. Myślę też o filmie podejmującym problemy środowiska aktorskiego. W teatrze TV wyreżyseruję „Wieżę” Strindberga. Ponadto montuję dokumentalny film, którego bohaterkami są pochodzące ze środowiska wiejskiego studentki. (PAP)

Reorganizacja wywiadu USA

W końcu ubiegłego tygodnia w Białym Domu ogłoszono, że prezydent USA przed udaniem się na letni urlop dokonał reorganizacji aparatu amerykańskiego wywiadu. Powołano komitet koordynujący i nadzorujący prace poszczególnych instytucji wywiadu, a nadzór nad tym komitetem powierzono obecnemu dyktatorowi CIA i bliskiemu przyjacielowi J. Cartera, admirałowi Stansfieldowi Turnerowi.

Cały potężny i niebawem rozbudowany aparat amerykańskiego wywiadu jest rozbit na kilka agencji. Najbardziej znana jest oczywiście CIA. Nie jest ona jednak największą agencją wywiadu Stanów Zjednoczonych. Największe tego rodzaju instytucje podporządkowane są Ministerstwu Obrony i są to: Narodowa Agencja Bezpieczeństwa i Narodowe Biuro Rekonesansu. (PAP)

Na Kozłowską nie ma co liczyć. Nawet na zebrania przestała przychodzić i już się zupełnie nie udziela. Kłopoty? A która z nas nie ma kłopotów? Na pracę w kole czas jest jednak zawsze musi znaleźć. To prawda, że dawniej można było na niej polegać, ale nikt jej nie będzie na siłę ciągnął. Jak nie chce, to nie...

Co spowodowało, że Janina Kozłowska* odsunęła się od życia wsi i od sąsiadów? Przecież sama twierdzi:

— **Lubię pracę społeczną, bo w Kole Gospodyń, czy w sekcji producentów można było niejedno przeprowadzić.**

Na pytanie: „dlaczego więc obecnie nie współdziałaś nadal w organizacjach swojej wsi?” — odpowiada krótko: „Bo i to zaczęło przeszkadzać synowi”.

Nie jest łatwo zwierzać się ze swych nieszczęść, a już zupełnie trudno mówić źle o kimś najbliższym. Kto zaś dla matki jest bliższy niż syn? Chyba, że swym postępowaniem doprowadza nawet ją do ostateczności i że dłużej już nie można wytrzymać. A to właśnie spotkało Kozłowską.

Odziedziczyła po rodzicach kilkunastohektarowe gospodarstwo i od śmierci męża prowadzi je wraz z synem. Można by — jak to się mówi — żyć nie umierać, ale syn zaczął pić. Stał się awanturnikiem i nie chce mu się pracować.

— **Sily już brak patrzeć na to, a po pijanemu urządził takie brewerie, że muszę się przed nim zamykać w swoim pokoju. Konie wędrują w drzwi i próbuje je wylać. Nie szczędi mi najwulgarniejszych wyzwisk i**

Między przecięciem wstęgi a produkcją

Koniec rozpoczyna dzieło

Symboliczne przecięcie wstęgi. Zakończenie inwestycji — kilkuletniego trudu wielu ludzi, zmagających się z kalendarzem, z harmonogramami, z najróżniejszymi trudnościami. Ale w istocie — koniec to, czy początek?

Dla inwestora odebranie nowych obiektów jest wprawdzie finałem jednych kłopotów, ale początkiem — innych. Społeczne pieniądze wydane na inwestycje muszą się zwracać od pierwszego dnia produkcji w nowych obiektach. Rosną więc zadania ilościowe i wartościowe. Importowane maszyny, zakupione licencje — trzeba spłacać zwiększonym eksportem. Podnoszą się też wymagania jakościowe. To zobowiązuje.

W roku ubiegłym oddano w Poznaniu trzy inwestycje, o szczególnym znaczeniu dla gospodarki narodowej. Są to nowe hale produkcyjne wraz z obiektami towarzyszącymi i pomieszczeniami socjalnymi w Fabryce Obrabiarek Specjalnych „Ponar-Wiepofama”. Wielkopolskich Zakładach Teletelektronicznych „Telkom-Telettra” oraz w Poznańskich Zakładach Elektrochemicznych „Centra”. Dwie pierwsze inwestycje oddano we wrześniu ubiegłego roku, trzecia — w grudniu. Pytamy więc: co dalej po przecięciu wstęgi?

W „WIEPOFAMIE” powstała wysokowydajna obrabiarka zespołowa, które są maszynami zadanowymi (tzw. jednostkowymi, wykonywanymi na indywidualne zamówienia odbiorców). W roku bieżącym wykonano tu m. in. automatyczną linię (ważącą około 40 ton) do obróbki korpusów silnika motorowerów „Komar”, obrabiarki do elementów silnika „Fiat 126 p” oraz do części autobusów „Jelcz PR-116”.

Na nowym wydziale „TELETR” produkuje się elektroniczne centrale telefoniczne E-10 według francuskiej licencji „Citedis”, przeznaczone dla Poznania (Dębica). Warzawy, Łodzi i Gdańska.

W nowym zakładzie „CENTRA” powstaje miesięcznie około 30 000 akumulatorów ciężkich do samochodów ciężarowych, autobusów i maszyn rolniczych. Pozwoliło to na zrzeknięcie z importu tych akumulatorów.

Każdy z tych trzech zakładów znajduje się w okresie dochodzenia do projektowanej zdolności produkcyjnej. W „Centrze” zgodnie z harmonogramem osiągnięto już 75 procent zdolności produkcyjnej. „Wiepofama” ma w stosunku do harmonogramu opóźnienie o miesiąc. Trudniejszą sprawą jest w „Teletrze”. Wprawdzie załoga — z której część została uprzednio przeszkolona we Francji — nie ma kłopotów z opanowaniem procesu technologicznego, jednak nie wykorzystuje się tu w pełni mocy produkcyjnych nowego zakładu. Ze względu bowiem na manewr gospodarzy w kraju, który polega na takim przegrupowaniu środków, żeby zwiększyć produkcję przeznaczoną na rynek — zostały zmniejszone zamówienia na centrale elektroniczne. Wobec tego „Telettra” zwiększa produkcję innych wyrobów oraz aktywizuje eksport. Warunki eksportu ma wyjątkowo dobre — jest ona bowiem jedynym w krajach RWPG producentem central elektronicznych. Obecnie produkuje się w „Teletrze” centrale dla Czechosłowacji oraz prowadzi rozmowy z innymi kontrahentami. Realizuje się także eksport kompensacyjny (40 procent licencji będzie spłacone wyrobami) do Francji.

Gotowymi wyrobami spłaca również swoje maszyny i urządzenia „Centra”. W eksporcie wyprzedza plany — w roku bieżącym zakładają one sprzedaż 145 000 akumulatorów, z czego w pierwszym półroczu sprzedano za granicę 120 000. Konieczność samospłaty zmusiła także „Wiepofamę” do podjęcia eksportu na rynki obszaru dolarowego. Obecnie wykonuje się tu dla Jugosławii linie automatyczne i obrabiarki zespołowe do obróbki armatury ze staliwa. Kontrakt na 1,5 mln dolarów zostanie zrealizowany jeszcze w tym roku.

Za osiągnięciami produkcyjnymi wszystkich trzech zakładów kryje się ogromny wysiłek załóg. Dobrych wyników w produkcji nie gwarantują przecież najnowocześniejsze narzędzia, urządzenia i przyrządy, ani też gotowe licencje. Nawet przy maksymalnym nie automatyzowanym procesie

produkcyjnym — czynnikiem decydującym o wyrobach pozostają ludzie — ich kwalifikacje, kultura techniczna, zdyscyplinowanie. Dokonuje się zakupów najnowocześniejszych maszyn i do tego poziomu techniki muszą dostosować się załogi nowych wydziałów.

W „Teletrze” nie ma z tym kłopotów — w nowym zakładzie zatrudniono wypróbowanych fachowców oraz młodzież, dla której spotkanie z światową elektroniką jest dużym przygodą. Z trudnością borykają się natomiast „Centra”, gdzie na nowym wydziale brakuje 70 osób oraz „Wiepofama”, w której pracownicy bezpośrednio produkcyjnych jest o 90 za mało. Do tego jednak, by maszyny importowane za miliony nie pracowały — nie dopuszcza się. „Wiepofamie” pomagają inne zakłady poznańskie („Pomet”, ZNTK, „Spomasz” i „Zremb”), które oddelegowały na kilka miesięcy swoich kwalifikowanych robotników. Ponadto do dozoru i mistrzów opracowanych w formie zadań wykonywanych zleconych prac na maszynach poza godzinami pracy. Rozszerzono również kooperację specjalistyczną z innymi zakładami. W „Centrze” zadania realizuje się dzięki wzmocnieniu wysiłkowi całej załogi. Jest jednak nadzieja, że we wrześniu poprawi się sytuacja kadrowa w nowych zakładach. Młodzież, która w tym roku ukończyła szkoły, a także ta, która nie dostała się do szkół wyższego stopnia — po wakacjach podejmie pracę. W nauczaniu pracowników powinni być uprzywilejowane zakłady nowe — te, w których brakuje ludzi oznacza obniżenie amortyzacji kosztów.

Im szybciej pokonane zostaną kłopoty, z którymi boryka się nowe zakłady, tym rychlej osiągną one projektowane zdolności produkcyjne, korzystać odczuwają wszyscy. Mimo bowiem, że nowe zakłady nie produkują towarów na rynek, to jednak bez ich produkcji nie mogłyby rozwijać się gałęzie przemysłu, które dają produkcję bezpośrednią dla nas.

GRAŻYNA SZULAK

Wiedzą sąsiedzi...

Z zebranych po ludziach, albo z zapomóg gminy? Do takiej hańby nie mogę dopuścić. Gdybym dopracowała do renty, to niechby sobie potem sam gospodarzył. Ale skazywać się na łaskę i nie łaskę i na poniewierkę wśród obcych...

— **Wszystkie pieniądze te raz zabiera syn, tylko czasem od synowej dostanę parę złotych, ale żadnej ustalonej kwoty nie ma. Zresztą większość z tego, co przynosi gospodarstwo, idzie na wódkę, więc oni sami też rzadko kiedy są przy pieniądzach. Jak się obnosić z takim wstydem po wsi? Choć sąsiedzi i tak wiedzą, jak to u nas jest. Czy jednak nie ma dla mnie żadnego ratunku? Przecież nie snoszę w tych warunkach dłużej żyć, bo i gospodarstwo się zmarnuje i szkoda naszego zdrowia, a jego też żal...**

Wilu wsiach żyją matki, żony, które mogłyby podobnie użalać się, jak to robiła Janina Kozłowska? Nie każda jednak z tych kobiet zdecydowała się na to, wiele z nich ma nadzieję, że wreszcie coś się zmieni, że „mu to pijan-

stwo w końcu przejdzie”, że wstyd i żal uskarżać się przed obcymi, bo to i tak nie pomoże; dokąd się z tym nieszczęściem zresztą zwrócić? Jeśli jeszcze można zrozumieć pobudki, uszczuplające nieszczęsne rodziny alkoholików przed podjęciem prób odwrócenia zła, o tyle trudno usprawiedliwić

większą opinię publiczną, a więc sąsiadów, organizacje społeczne, sołtysa czy urząd gminy, z przyzykaniem o czu na to, co się dzieje na sąsiednim podwórku. Prawda bowiem jest taka: cała wieś orientuje się doskonale, co i jak, nie z powietrza przecież wzięło się stare przysłowie „wiedzą sąsiedzi, na czym kto siedzi”. Wiedzą ci we wsi Janiny Kozłowskiej, wiedzą w innych wsiach, które mają „swoich pijaków”.

Każde dziecko mogłoby powiedzieć, ile razy ta, czy inna Kozłowska musiała uciekać przed mężem lub synem z domu, ile razy przeżywała posiniaczona po pijackiej awanturze przez podwórko. Przecież takie zdarzenia są tematem rozmów w oplotkach i nie są dla nikogo na wsi tajemnicą.

sowe leczenie się z nalogu, w jaki popadł. Alkoholizm to nieszczęście, któremu przecież można i trzeba skutecznie przeciwdziałać w interesie dotkniętej nim rodziny, a także gospodarstwa, któremu grozi pogarszanie wyników produkcyjnych i upadek. Również w interesie człowieka, którego — jak mówią na wsi — „wódka odbiera rozum”. Nie tylko bowiem odbiera ona rozum, lecz także zdrowie, szczęście rodzinne i do broby.

Janinie Kozłowskiej reakcja udzielita przez gotowej porady, co powinna zrobić, by uchronić syna, jego rodzinę i siebie, przed ostatecznym nieszczęściem, a gospodarstwo przed dewastacją. Jesteśmy przekonani, że skorzysta z możliwości przyjęcia synowi z pomocą i przyczyni się do przywrócenia mu zdrowia.

Organizacjom społecznym, w których zasięgu działania zamieszkuje alkoholik, nie podający się leczeniu, przy pominięciu natomiast, że ich moralnym i obywatelskim obowiązkiem jest zgłoszenie takiego przypadku Komisji Społecznej — Lekarskiej do Walki z Alkoholizmem. Komisja taka działa przy każdym Zespole Opieki Zdrowotnej, którego adres można otrzymać w Miejskim Ośrodku Zdrowia, lub w Urzędzie Gminnym. O faktach zaś maltretowania najbliższych przez alkoholika (w tym przez alkoholika) należy powiadomić najbliższą placówkę MO. To o b o w i ą z e k.

ZDZISŁAW KANDZIORA

* Imię i nazwisko zostało zmienione.

Sukcesy alpinistów

Zakopiańscy alpinści — członkowie Tatrzkańskiej grupy GOPR zdobyli najwyższy na Kaukazie w ZSRR szczyt górski Elbrus. 13-osobowa grupa brała udział w międzynarodowej alpinistycznej zorganizowanej w Kraju Rad z okazji 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej wraz z ekipami ZSRR, Czechosłowacji, NRD i Węgier.

Pomyślnie zakończyła się wyprawa szczecińskich alpinistów w góry Hindukushu w Afganistanie. Zdobyli oni dwa dziewicze szczyty o wysokości 5 014 i 5 585 metrów w otoczeniu doliny Czpadara. (PAP)

SIERPIEN

8

Cypriana, Emiliana

Poniedziałek

Słońce: 5.22—20.33

TEATRY

Nieczynne.

KINA

KDF MUZA — g. 10 12.30, 5.30, „Zorro” (fr.-wl. b.o.), g. 14.45, 20 „Z poniesionym czołmem” (USA 15 l.).

APOLLO — g. 14.45, 17 „Strachad miastem” (fr. 15 l.), g. 19.30 Pionierzy wieżowiec” (USA 15 l. stereo na taśmie 70 mm).

BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Kochaj albo rzuć” (pol. b.o.).

GONG — g. 16, 18 „Nie ma nocnych” (pol. b.o.), g. 20 „Porugiej stronie słońca” (ang. 15 l.).

GRUNWALD — g. 17, 19 „Świało” (fr. 15 l.).

GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Doktor Francois Gailland” (r. 15 l.).

KOSMOS — g. 17.30, 20 „Piaf” (r. 15 l.).

MALTA — g. 16.30, 19 „Gwiżdże na wszystko” (radz. 12 l.).

MINIATURKA — g. 15.30 Dzielną szeryf Lucky Luke” (r. b.o.), g. 17.30, 19.30 „Konie aldeza” (wl. 15 l.).

OSIEDLE — g. 17, 19 „Kobiet” (radz. 15 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30 Sam na sam” (pol. 15 l.).

RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 19 „Rewolwer Python 357” (fr.-FN 15 l.).

WARTA — g. 10 „Filipek” (NRD b.o.), g. 12, 16, 18 „Ostatni pociąg z Gun Hill” (USA 15 l.), g. 14, 20 „Brawurowe powanie” (USA 18 l.).

WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Mistrz rewolweru” (USA 15 l.).

ZOO — ul. Krafcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9—20.

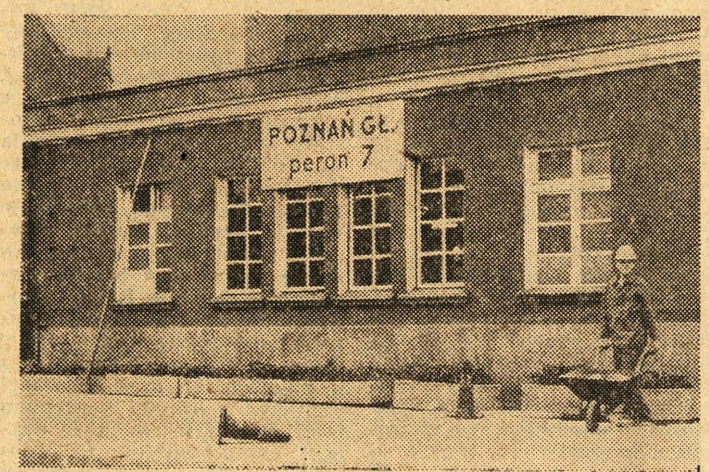
Trwa modernizacja obiektu

Nowy peron na Dworcu Głównym PKP

Trwa modernizacja poznńskiego Dworca Głównego PKP. W tych dniach rozpocznie kolejny etap robót. Przystąpią do rozbiórki starej wiaty nad peronem czwartym. Zerwano poszycie dachu, teraz usuwa się konstrukcję nośną. Prace to wcale nie łatwe, gdyż przebiegają przy normalnym ruchu pasażerskim.

Roboty rozbiórkowe potrwać do 20 sierpnia, po czym przystąpi się do układania fundamentów dla stalowych słupów nowej konstrukcji nośnej. Wiaty o owoczesnej sylwetce pokryta zostanie papą bitumiczną oraz folią aluminiową. Po bokach, wzdłuż całej wiaty (dłuższej niż poprzednia), pobięgną dwa rzędy lamp. Po zakończeniu robót na peronie 4, podobne prace przeprowadzone zostaną również nad peronem 1.

Jeszcze w bieżącym miesiącu pierwszy pociąg zatrzyma się na nowym peronie o który „wzbogaci” się poznański Dworzec Główny.



Nową tablicę zawieszono już na ścianie budynku wejścia zachodniego Dworca Głównego PKP.

Proponujemy

Dla wygody i estetyki

Centrum Poznania staje się coraz piękniejsze. Może więc przy okazji jego przebudowy uporządkować teren przy Państwowym Wyższej Szkole Muzycznej — od strony Ronda Kopernika. Kie dy oddawano do użytku to ostatnia, na małej skarpie przy PWSM urządzono trawnik i kwietniki. Kwiatniki zostały, ale dla czego kwiaty muszą mieć w ile wspaniale rozrośnięte... chwasty? Nie jest chyba problemem posłać tam kogoś z kosiarką i je usunąć. Po trawniku zaś nie ma już śladu. Ludzie wydeptali sobie przejście. Ponownie przywrócić trawnikowi chyba i tak nie ma sensu. Ludzie będą tam chodzić. Może więc poprowadzić tamtędy ścieżkę lub ułożyć schody. Będzie ładniej i wygodniej. Zyska na tym otoczenie PWSM — ludzie, którzy podczas opadów nie będą brnąć w błocie. (men)

ODPOWIADAMY

I. K. ul. Przybyszewskiego — W sprawie warunków przyjęcia do szkoły cyrkowej, należy zasięgnąć dokładnych informacji w Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Rozrywkowych w Warszawie ul. Złota 65. Samo zaś Studium Sztuki Cyrkowej mieści się w Julinkach — Kolonii, koło Błonia pod Warszawą. (2867)

INFORMUJEMY

● Państwowe Zaoczne Studium Oświaty i Kultury Dorosłych prowadzi działalność, której celem jest podniesienie kwalifikacji ideowych i zawodowych pracowników kultury. Absolwenci otrzymują wykształcenie na poziomie nieelitywnym wyższym zawodowym. Różnych informacji udziela Dział Dozoru i Kształcenia Kadr Kulturowo-Oświatowych — Pałac Kultury w Poznaniu; zgłoszenia przyjmowane są do 20 bm.

● Zarząd Koła Emerytów przy Wytwórni Wyrobów Tytoniowych przyjmuje do 9 bm. zapisy na wybieżkę (w Radzie Zakładowej).

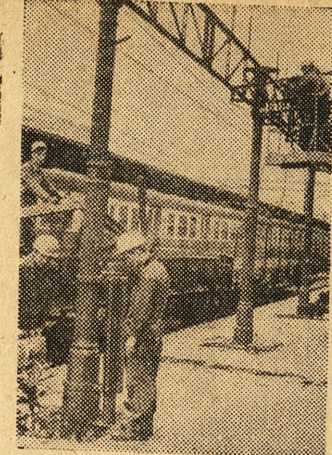
● DRUKARZE — EMERYCI! Zarząd Koła przy Poznańskich Zakładach Graficznych im. M. Kasprzaka urządza wybieżkę Chodzież — Kaczory. Zgłoszenia przyjmuje Rada Zakładowa w dniu 11 bm. od godz. 10—13.

Wiedomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 10.5, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Tu Jedynka; 9 My 77; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.15 Śladami Kolbego — gawędziarz z Lipowa; 10.20 Muzyka; 10.40 Sprawy rodzinne — „Nie można zerwać tych węzłów”; 11 Ważne melomana: 11.35 Postępn, nowoczesność — porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Od air do Bałtyku; 12.05 Czas doradcy gospodarczy; 12.25 „Kartki kalendarza” — fragm. dziennika M. Tanka; 12.45 Rytm i media świata; 13.20 Muz. wycinanki; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 piewa Chór PR; TV — dyr. S. Trukowski; 14.10 Więcej, lepiej, owocniej; 14.25 Dyrusuje Herert von Karajan; 15.30 Radiotele; 16.10 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów; 16.40 Mażyn informacj; 16.50 Radioexpress; 17 Śpiewa zespół kameralny konserwatorium brabancie o w Tilburgu; 17.20 Notatnik kuluralny; 17.30 Wspomnienie o J. Lechoni; 18 II Rep. z XII Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej w Kopenhagencji; 18.40 Zapraszamy do myślenia; 19 Tańce polskie gra klawesnistka B. Gizbert-Studnicka; 19.15 Ekonomia na co dzień; 19.30 Polacy laureatami międzynarod. konkursów muz.; 20 Len — roślina o opłacalności; 20.20 G. C. Menotti; „Amelia idzie na bal” — opera w I akcie; 21.40 Korespondencja z zagranicy; 21.50 „Rodzinny tor przeszkód”; 22 „Zbliżenia 41” — magazyn; 23 Tajemnice przy Teo dora Parnickiego — rozmowa o powieści „Tylko Beatrycze”; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Jazz na dobranoc.

Wiedomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.20, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Sierpniowa melodia „Słonecznik”; 8.30 Co kto lubi; 9 „Lalka na lafcuchu” — pow.; 9.10 Kiermasz płyt twórcy Pepita; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11 Zycie rodzinne; 11.30 Skrzynce — instrument jazzowy; 12.25 Za kie-



Fragment robót na peronie 4, przy rozbiórce starej wiaty. Fot. (2) — H. Kamza

rzec Główny. Jest to peron nr 7, usytuowany tuż na tyłach budynku wejścia zachodniego. Do niedawna była to tylko rampa wyładowcza oraz miejsce postoju wagonów i pociągów towarowych. Tymczasem część pociągów osobowych, z braku miejsca, wystawała przed semaforami, oczekując na zezwolenie wjazdu.

Teraz dotychczasową rampę pokrył nowy dywanik bitumiczny, teren uporządkowano, przystosowując do nowych potrzeb. Zawieszono również słonną tablicę informacyjną. Peron nr 7 będzie traktowany jako awaryjny i wykorzystywany w przypadkach, kiedy pozostałe zajęte będą przez składki pociągów. Nadal również porządkować z niego będą, jednak już w mniejszej mierze, pociągi towarowe. (za)

Łato harcerzy

Młodzieżowe przyjaźnie

Udane wakacje miała grupa harcerzy Komendy Chorągwi ZHP z Poznania i Gniezna. Spędziła je na obozie w Otterndorf w Republice Federalnej Niemiec, do kąd wyjechała na zaproszenie Koła Młodzieży z Hanoweru.

Na międzynarodowym obozie w Otterndorf, tuż u ujścia Łaby, razem z Polakami wypoczywała młodzież z Rumunii, Holandii i Francji oraz go spodarze. W sumie 700 osób.

Poznańscy harcerze nawiązali serdeczne kontakty i szczerze przyjaźnie. W dniu Święta Odrodzenia harcerze z Poznania zorganizowali wystawę, obrazującą osiągnięcia społeczeństwa gospodarczego i kulturalnego Wielkopolski. Na wieczorne ognisko i program artystyczny zaproszono wszystkich uczestników obozu. Ogłoszono konkurs wiedzy o Polsce, w którym zwyciężyli Polacy.

W tym samym okresie w Wiedrze nad Bałtykiem przebywali harcerze z Hanoweru. Zostali oni zaproszeni przez Komendę Chorągwi Poznańskiej ZHP. (bg)

Nad listami czytelników

Ujemnie o barze „Przystań”

Czy personel poznańskiego baru „Przystań” na Garbarach ma jakieś ukryte powody, by nie lubić kontrolerów WPK, nie wiadomo. Jest jednak faktem, że kiedy pewnego dnia dwaj kontrolerzy w mundurach WPK weszli tam, by zjeść śniadanie, zostali przez część obsługi potraktowani prześmiewkami i nieprzyjemnymi uwagami, wypowiedzianymi głośno pod ich adresem. Speszzeni przykrą atmosferą jaką się wokół nich wytworzyła, poprosili o książkę życzeń i zażaleń. Pani przy kasie kazala najpierw powiedzieć, co by chcieli w niej napisać, a po wyjaśnieniu (że, niestety, nie nochwały!) orzekła, iż książki nie da.

Jak w odpowiedzi na wniesioną skargę informuje zastępca dyrektora Zakładu Barów, Stołówek i Gastronomicznych „Społem” — mgr inż. J. Frackowiak, przede wszystkim po zbadaniu sprawy kierownik „Przystani” i jego zastępca zostali ukarani potrąceniem premii kwartalnej, a całemu personelowi przypomniano o obowiązku rzetelnej i kulturalnej obsługi konsumentów. Kontrolerzy zostali za nietaktowne potraktowanie przeproszeni.

Przy okazji wyszło na jaw, że książka skarg i wniosków — zamiast znajdować się na widocznym i dostępnym dla klientów miejscu — była przechowywana na zapleczu. Oczywiście jest to sprzeczne z obowiązującymi zarządzeniami, o czym kierownictwo baru nie mogło nie wiedzieć.

Dyrekcja przedsiębiorstwa za pośrednictwem „Głosu” zapewniła konsumentów (w tym także tych w umundurowaniu WPK), że podobne do opisanych przypadków nie zdarza się więcej w barze „Przystań” i nie będą podważały dobrej opinii o pracy poznańskich barów. (zk)

Wiedomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Gielda płyt; 13 Szkoła mistrzów; 13.15 Z radiowej fonteki muz.; 13.50 R. Strauss — Sceny z opery „Capriccio”; 14.25 „W Jezioranach”; 14.55 „Z pierwej ręki” — „W skurczu żrenicy” — rozmowa o książce Edwarda Holdy; 15.20 Notatnik kulturalny; 15.30 Teatr PR: „Wilki morskie”; 16.05 „Z estrady Warszawskiej PWSM”; 16.40 Piosenki z Kolobrzegu; 16.50 Radioexpress; 17 Poniedziałne remanenty sportu; 17.05 Piosenki z Kolobrzegu; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.30 Gra i śpiewa zespół „Antrak” MDK Poznań-Wilda; 17.40 Aud. dla młodzieży; 17.55 Utwory C. Debussy’ego; 18.25 Jęz. hiszpański; 18.40 Tygodn. przegląd aud. oświatowych i popularno-naukowych; 19 O zdrowie człowieka — Choroby weneryczne; 19.15 Jęz. rosyjski; 19.30 Płyty, o których się mówi (stereo ogólnop.); 19.15 Odtworzenie /konc. Choru i Ork. Symf. Radia Włoskiego w Turynie (stereo ogólnop.); 21.40 Utwory Tadeusza Bairda; 22.15 Polacy w świecie; 22.35 Wybitni soliści w repertuarze popularnym. Wiedomości: 12, 16.

PROGRAM 2 — DZIEŃ GRECKI W TP: 17 — „Tańce Epiru” — rep. filmowy; 17.30 — „Thodoros” — rep. z pracowni rzeźbiarskiej współczesnego artysty greckiego; 17.50 — „Grecja — raj natury” — rep. filmowy; 18.40 — „Teleskop”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Teatr Telewizji: „Przed burzą” — odc. 6 pt. „Ostatni miesiąc pokoju” (kol.); 21.40 — „Ciemerale” (kol.); 22.20 — „Gdy zaczynał się świat” — historia Płockich Zakładów Petrochemicznych (kol.); 22.40 — Dzieńnik (kol.).

Słoneczny weekend

Tym razem aura spisała się na medal. Po deszczowym tygodniu — sprzyjała nam dwa prawdziwie słoneczne i piękne weekendowe dni. Najczęściej skorzystaliśmy z tej okazji tak, by poromansować z przyrodą poza miastem. W samym natomiast Poznaniu załudziliśmy się przede wszystkim parki. Odwiedziliśmy kilka z nich — m. in. na Cytadeli, na Dębinie i przed Operą — i gorąco zachęcamy do takiego relaksu również w zwyczajny, powszedni dzień. Warto.

W starym Zoo, przy ul. Zwierzynieckiej — mała sensacja. W nocy z soboty na niedzielę przyszła na świat maleńka świnka peccari. Ostatnie dni są tutaj w ogóle „urodzajnym” okresem. Niedawno urodziła się antylopa gnu, a półtora tygodnia temu — cztery bengalskie tygrysy. Spacerowiczów, którzy tłumnie odwiedzali stare Zoo w minioną niedzielę, nie mogło na razie oglądać, bowiem przez pewien czas tygrysy pozostawały pod wyłączną opieką mamy.

Byliśmy również wczoraj w kinie „Bałtyk”. Dowcipna saga rodu Kargulów i Pawlaków cieszy się niesłabnącym powodzeniem, ale w weekendowy okres kino świeciło pustkami. Jeszcze w czwartek było pełno, ale już w sobotę frekwencja na popołudniowych seansach wynosiła tylko 35 — a przed południem zaledwie 28 procent... Może wreszcie trochę lata? (res)

Nie skorzystali z szansy

Przypomnijmy dwie, spośród wielu przesłanek, które legły u podstaw podjęcia przez Radę Państwa decyzji o uchwaleniu amnestii: widoczna poprawa stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w kraju oraz stały wzrost dyscypliny społecznej, a także aspekt humanistyczny — stwórzanie szansy powrotu do uczciwego życia. Nie do wszystkich wszakże docierają istotne treści, które zawiera w sobie akt łaski. W sposób absurdalnie bezzwrotny tracą oni ową szansę. Może jedyną?

Dwa przykłady z ostatnich dni.

4 bm. o godz. 3.05 jeden z mieszkańców Poznania powiadomił załogę patrolującego miasto radiowozu milicyjnego o dokonaniu włamania do kawiarni „Uśmiech” przy ul. Sienkiewicza. Funkcjonariusze MO przyjechali sprawę — który wdarł się do wnętrza, wybijając szybę w drzwiach balkonu wych na I piętrze — na zaplecze lokalu. 21-letni mieszkaniec Kolobrzegu karany za włamanie, zwolniony na mocy amnestii z aresztu śledczego w Poznaniu — nie zyskał nic, stracił natomiast bardzo wiele. 5 bm., krótko po północy, trzech przechodnie zatrzymali włamywacza, który zbliżył się do drzwi wejściowych do sklepu spożywczego w Gnieźnie przy ul. Żwirki i Wigury i skradł stamtąd wino papierosy oraz gotówkę. Jeden z nich zawiadomił następnie milicję. I tak skończyła się krótka włóczba 27-letniego gnieźnianina, zwolnionego na mocy amnestii z tamtejszego aresztu śledczego, dokąd trafił za wywołanie ulicznej awantury.

Tudno nie dostrzec w opisanych przypadkach jaskrawej odmienności ludzkich postaw; tych skrajnie negatywnych, i tych — reprezentowanych coraz powszechniej — których podstawową cechą jest troska o ład i bezpieczeństwo oraz aktywna reakcja na przejawy ich nieposzanowania. (res)



KPT. MO LECH DOŁKOWSKI WYJAŚNIA

— Nie ma dnia, by kolumny gazet nie zawierały informacji o wypadkach drogowych, bardziej lub mniej tragicznych w skutkach. Każdy z nich nakłada na uczestników takiego zdarzenia określone obowiązki. Czy mógłby je pan scharakteryzować?

— Chodzi o wypadki czy kolizje?

— A jest między tym jakaś różnica? W doniesieniach prasowych te dwa słowa często traktuje się wymiennie.

— Niesłusznie. Wypadek to takie zdarzenie, w którym są ranni lub zabici natomiast rezultat kolizji, to zniszczone lub uszkodzone pojazdy. Każde z tych zdarzeń nakłada na uczestników inne obowiązki.

— Więc może najpierw o wypadkach.

— Kierujący pojazdem powinien po wypadku:

- zatrzymać pojazd,
- ustalić skutki, tzn. zorientować się czy ktoś w wyniku wypadku został ranny lub zabity,
- udzielić pierwszej pomocy ofiarom wypadku, ponieważ umiejętności takie nabył, przygotowując się do uzyskania prawa jazdy,
- sprowadzić lekarza lub zawiadomić pogotowie ratunkowe, jeżeli oczywiście taka potrzeba zachodzi,
- niezwłocznie zawiadomić najbliższą jednostkę MO,
- zabezpieczyć miejsce wypadku przed następnymi, tzn. wystawić trójkąt ostrzegawczy, w nocy pozostawić światła, samemu lub korzystając z pomocy innych osób ostrzegać zbliżające się pojazdy, że na drodze znajduje się nieuchronny pojazd itp.

Tu dygresja: do udzielenia pomocy ofiarom wypadku zobowiązany jest również każdy inny uczestnik wypadku, a więc i pasażerowie.

W przypadku kolizji (przypomnijmy — wtedy, gdy nikt nie został ranny lub zabity):

- kierujący pojazdem państwowym winien zawiadomić właściwego inspektora transportu dysponenta lub kierownika transportu. Przejazdy PZU wymagają zawiadomienia o kolizji swoich inspektoratów,
- kierujący pojazdem prywatnym powinien zawiadomić jedynie PZU.

Zawiadomienie organów milicji o kolizji nie jest konieczne. Kolizja jest bowiem nieumyślnym uszkodzeniem mienia, a więc wykroczeniem, a nie przestępstwem. Przybycie funkcjonariuszy MO i ustalenie sprawcy kolizji wiąże się z konsekwencjami karnymi administracyjnymi, a więc ukaraniem mandatem. (ask)

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 15.25 — „Bokser” — polski film fab. 16 — „Obiektyw”; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — „Historia w krajoobrazie wpisana” — cz. 3; 17 — „Teleferie”; 18.05 — „Przygody pana Michała” — odc. 5 pt. „Maż Basi”; odc. 6 pt. „Komendant stacyi” — polski film fab.; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Teatr Telewizji: „Przed burzą” — odc. 6 pt. „Ostatni miesiąc pokoju” (kol.); 21.40 — „Ciemerale” (kol.); 22.20 — „Gdy zaczynał się świat” — historia Płockich Zakładów Petrochemicznych (kol.); 22.40 — Dzieńnik (kol.).

ZARZĄD MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW POZNAŃSKICH ZAPRASZA NA WIELKI KIERMASZ LODÓWEK

DO PAWILONU NR 22 NA TERENACH M. T. P. (WEJŚCIE OD ULICY ŚWIERCZEWSKIEGO)

Przeznaczone na kiermasz lodówki używane były przez wystawców w czasie tegorocznej imprezy MTP i sprzedawane będą po obniżonych cenach.

Kiermasz trwać będzie od dnia 11 sierpnia 1977 roku w godz. od 10 do 17, aż do wyczerpania zapasów.

SPRZEDAŻ PROWADZONA BĘDZIE DLA PRZEDSIĘBIORSTW, INSTYTUCJI, ORGANIZACJI I ODBIORCÓW INDYWIDUALNYCH.

3030-K1

Praca

Ucznia w zawodzie stolar-
skim, przyjmę. Doplewo,
ul. Powstańców 1a. 31273g

Malarzy przyjmę. Chel-
mońskiego 3 m. 19. 31501g

Murarzy potrzebni, praca
stała. Ul. Noskowskiego
12 - budowa. 31458g

Dobrze wynagrodzę opie-
kunę 2 dzieci - 8 godzin
dziennie. Stęszewska 1.
31162g

Kobiety do pracy stałej
w szklarni - zatrudnię.
Plewińska, Grunwaldzka
21. 31138g

Kupno

Wytnij, zachowaj! Kupię
różne starocie, monety
srebrne, naczynia, łyżki,
kufel, ciekawy zegar, ze-
garek, lampę, szablę. U-
mińskiego 7a m. 30, Wil-
da, od godz. 12. 31063g

Sprzedaj

Asparagus dwuletni, 1500
szuk, sprzedam. Poznań,
Głazowa 43, tel. 601-91.
31584g

60 m² lentexu, sprzedam.
Osiedle Czecha 94 m. 5,
od godz. 16. 31401g

Fortepian okazjennie sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 31338g

Segment meblowy, sprze-
dam. Sadowa 17. 31568g

Chippendale - wytworny
komplet stołowy (8-osobo-
wy), stan idealny, sprze-
dam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 31161g

Samochody

Zuka skrzyniowego -
sprzedam. Doplewo, ul.
Powstańców 1a. 31271g

Antykorozyjne zabezpiec-
zenia, ze szczególnym
uwzględnieniem przestze-
ni zamkniętych, wykonu-
ję wyspecjalizowany Auto-
Service Przeźmierz-
wo, Szosa Poznańska 3.
W okresie udzielonej dwu-
letniej gwarancji dwukro-
tnie bezpłatnie przegląda-
my i uzupełniamy powłoki
antykorozyjne. 31140g

Warszawę 203, rok produk-
cji 1965 - sprzedam. Li-
piecki, Romanowo k. Śro-
dy. 31460g

Lokale

Pokój z kuchnią, w no-
wym budownictwie, Zie-
lona Góra - zamienię na
równorzędne w Poznaniu
lub okolicy, warunki do
uzgodnienia. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
30097g

Zamienię dwa pokoje z
kuchnią z dozorostwem
na pokój z kuchnią bez
dozorostwa do II piętra
włącznie. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
30255g

Zamienię kawalerkę, c. o.
- na pokój z kuchnią, c.
o. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 30109g

Zamienię dwa pokoje z
kuchnią, śródmieście, no-
we budownictwo, kom-
fort, telefon, w Szczeci-
nie - na dwa mieszka-
nia po pokoju z kuchnią,
lub identyczne w Pozna-
niu. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 30112g

Bezdzietne małżeństwo -
członkowie SM - poszu-
kuje pokój z używalno-
ścią kuchni, w Gnieźnie.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 30031g

Przyjmę do pokoju dwu-
osobowego starsze osoby.
Hebała, Gdynia - Orłowo,
Sieradzka 77. 1858-K2

Tychy! Pokój, kuchnię
(komfortowe, telefon) -
zamienię na mieszkanie
w Poznaniu. Listy:
„6910” Biuro Ogłoszeń, Ka-
towice. 1836-K2

Dwom studentom pokój
wynajmę. Poznań - Podo-
lany, Strzeszyńska 162.
31349g

Poszukuję mieszkania M-2
zaraz, może być nieume-
błowane. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 30039g

Zamienię 2 pokoje, kuch-
nia, łazienka, weranda,
wysoki parter, pięć, śród-
mieście - na 2 pokoje,
nowe budownictwo. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 30034g

M-5 (3 pokoje, kuchnia,
Będzin - Syberka, kom-
fortowe) zamienię na 2
oddzielne mieszkania;
komfortowe M-2 w Ryb-
niku, Wodzisławiu, oko-
licy oraz 2 pokoje z kuch-
nią (Poznań lub najbliż-
szą okolicą). Oferty:
„6719” Biuro Ogłoszeń,
Katowice. 1811-K2

Przyjmę do pokoju dwu-
osobowego starsze osoby.
Hebała, Gdynia - Orłowo,
Sieradzka 77. 1858-K2

Tychy! Pokój, kuchnię
(komfortowe, telefon) -
zamienię na mieszkanie
w Poznaniu. Listy:
„6910” Biuro Ogłoszeń, Ka-
towice. 1836-K2

Dwom studentom pokój
wynajmę. Poznań - Podo-
lany, Strzeszyńska 162.
31349g

Rencista w starszym wie-
ku poszukuje niekrepują-
cego pokoju z wszelkimi
wygodami, utrzymaniem
i zapewnioną opieką. Wa-
runek spokojna okolica.
Szczegółowe oferty: Szu-
bert, Poznań, Kostrzyń-
ska 11 m. 1. 30298g

Ekstremnie 600 m kw. z u-
prawą goździków w Szcz-
cinie - sprzedam. Oferty
Biuro Ogłoszeń Szczecin,
plac Holdu Pruskiego 8,
dla 13567. 1830-K2

Parter w willi bliźniaczej
50 m² z ogródkiem sprze-
dam. Po kupnie wolne.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 30137g

Dom z ogródkiem w Cho-
dzie sprzedam. Infor-
macja: Szamocin, tel. 100.
30195g

Gnieźno! Sprzedam pół
willi wolnostojącej wol-
ne mieszkanie o pow. 140
m² wraz z ogrodem 25
arów. Zgłoszenia: tel.
Gnieźno 31-03. 30343g

Działkę rekreacyjną, bu-
dowlaną Poznań kupię.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 30378g

Urządzonej działki rekre-
acyjnej, blisko Poznania,
kupię. Tel. 20-11-34. 30013g

Zguby

Uprzejmego kierowcę, któ-
ry podniósł zgubiony mę-
ski zegarek (cenna pa-
miątka rodzinna), na Li-
belta, narożnik Inżynier-
skiej, 31. 7. br. o godz.
17.30 - proszę o kontakt
tel. 566-88. 31504g

Zgubiono 9.000 zł (służbo-
we). Znalazcę wynagro-
dę. Tel. 67-91-20. 31407g

Damski pierścionek z bry-
lantem, podłużny, zgu-
biono czwartek, 4 sierp-
nia, godz. 18-19, w dro-
dze od Szpitala, ul. Szkol-
na, w kierunku deptaka,
ul. Dzierżyńskiego - na
tramwaj linii 2. Uczeń-
cie znaleźć wysoko wy-
nagrodę, tel. 473-63. 31477g

Różne

Posiadam pomieszczenie,
urządzenia, szukam wspó-
lnika z uprawnieniami słu-
sarskimi. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 30033g

Cyklinowanie parkietów,
lakierowanie. Kantak, te-
lefon 647-95. 30334g

Zakład Specjalistyczny -
Auto - Smar, Poznań, ul.
Fabryczna 14, zabezpiecza
antykorozyjnie podwozia
i przekroje zamknięte
nadwozi samochodowych
metodą ML z 2-letnią gwa-
rancją. Wykonuje również
smarowanie i przeglądy
samochodów. 31026g

Automobilist! Okrętowy-
mi, bezkonkurencyjnymi
antykorozyjnymi farbami
dwoma warstwami, róż-
nokolorowymi, pedzlem,
konserwujemy podwozia.
Wybitnie przyczepną, an-
tykorozyjną, minia okre-
tową oraz znanym, wy-
bitnie elastycznym anty-
korozyjnym lakierem alu-
minowym, również okre-
towym. Kolory ułatwiają
kontrolę stanu podwozia
podczas mycia. Malowanie
pedzlem podnosi wybit-
nie jakość konserwacji,
bo tylko farba wtarta pe-
dzlem posiada wybitną
przyczepność. Poznań -
Morasko - Nędzyński.
28531g

Akwizycję przyjmę. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 30145g

Szyję koldry z pierzyn,
wełny, Lubon przy dwor-
cu kolejowym. Cytryń-
ska. 30169g

Matrymonialne

Samotni! Oferty w Biu-
rze Matrymonialnym -
„Swatka”, 90-434 Łódź,
Piotrkowska 133. 1818-K2

Rozwiedziony po 50, rze-
mieśnik bez nałogów po-
zna panią w celu matry-
monialnym. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
30280g

Wdowa, 54-letnia, posu-
bi sympatycznego pana.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 30129g

Rozwiedziony nie z wias-
nej winy, rzemieślnik po
40-ce bez nałogów pozna
panią do lat 40. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
30139g

Panna 27-letnia wykształ-
cenie średnie, wyznania
rzymsko-katolickiego po-
zna kawalera z wykształ-
ceniem średnim lub wyż-
szym z mieszkaniem. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 30164g

W dniu 4 sierpnia 1977 r. zmarł nagle w wie-
ku 56 lat

dr inż. BRONISŁAW MIKSTACKI

dyrektor Okręgowego Zarządu
Lasów Państwowych w Poznaniu,
długoletni członek Rady Wielkopolskiego Parku
Narodowego, działający w jej szeregach od
momentu powołania.

Z wielką życzliwością służył zawsze radą
i doświadczeniem przy rozpatrywaniu najsłab-
szych problemów Wielkopolskiego Parku
Narodowego, udzielał pomocy w działalności
gospodarczej i administracyjnej, był współini-
ciatorem utworzenia Muzeum Przyrodniczego
w Puszczykowie.

Za swą pracę i działalność społeczną odzna-
czony był Krzyżem Kawalerskim Orderu Odro-
dzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem
Zasługi, Medalem 30-lecia PRL i innymi.

Zegnamy Go z uczuciem głębokiego żalu.
Rada Naukowa, Zarząd i pracownicy
Wielkopolskiego Parku Narodowego.

2644-K3

Dnia 5 sierpnia 1977 r. zmarł, opatrzony Sakra-
mentami św., mój najdroższy mąż, nasz kocha-
ny ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy
lat 88, śp.

STANISŁAW LEWANDOWSKI
emeryt
Politechniki Poznańskiej

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 9 bm. o godz.
13.45 z kaplicy cmentarnej w Skórzewie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Azaliowa 7 m. 5.

Dojazd na cmentarz autobusem 108 z „Ogro-
dów”, godz. 14.45, 15.25. 31596g

Dnia 5 sierpnia 1977 r. zmarł w Bogu, prze-
żywszy lat 73, mój drogi mąż, nasz troskliwy
ojciec, teść, dziadek, pradziadek i brat, śp.

ANDRZEJ RATAJCZAK
emeryt HCP

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 10.25
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Os. Przyjaźni 10 i, m. 108,

dawniej Czechosłowacka 83 m. 5. 31593g

Dnia 6 sierpnia 1977 r. zakończyła swoje pra-
cowite i pełne poświęcenia życie, opatrzona
Sakramentami św., nasza ukochana i troskliwa
matka, teściowa, babunia, prababunia, bratowa
i ciocia, przeżywszy lat 90, śp.

CECYLIA OKUPIAK
z domu Ratajczak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm.
o godz. 15.30 na cmentarzu winiarskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Os. Rzeczypospolitej 26/3,

dawniej Dąbrowskiego 80. 31591g

Dnia 5 sierpnia 1977 r. zakończyła swój pra-
cowity i skromny żywot, po długich i cięż-
kich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
moja jedyna najukochańsza siostra, śp.

JADWIGA BRUŹDZIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 9 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

SIOSTRA

Ul. Chelmońskiego 5 m. 21. 31565g

Dnia 1 sierpnia 1977 roku zmarł nasz długo-
letni pracownik

ROMAN MARCZAK

Rodzinnie Zmarłego wyrazi serdecznego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP
Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego
w Poznaniu.

2620-K3

Dnia 4 sierpnia 1977 roku zmarł

dr inż. BRONISŁAW MIKSTACKI

członek Koła Łowieckiego nr 25 „Leśnik” w
Poznaniu, członek Wojewódzkiej Rady Łowiec-
kiej w Poznaniu, członek Komisji Rewizyjnej
Zarządu Głównego PZŁ - zasłużony i odzna-
czony działacz łowiecki.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinnie Zmarłego wyrazi serdecznego współ-
czucia składa

Koło Łowieckie nr 26 „Leśnik”
w Poznaniu.

31476g

W dniu 4 sierpnia 1977 r. zakończył po cięż-
kiej chorobie swoje pracowite życie, w wieku
63 lat, nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat,
teść i dziadek, śp.

STEFAN GRZEGORCZYK

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu komun-
alnym na Junikowie, dnia 9 bm. o godz. 9.15,

o czym zawiadamia strapiłona

RODZINA

Poznań, ul. Przemysłowa 37 m. 1. 31592g

Dnia 3 sierpnia 1977 r. zmarła w Warszawie,
po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, namaszc-
zona Olejami św., przeżywszy lat 36, moja naj-
ukochańsza żona, córka, siostra, bratowa i cio-
cia, śp.

IRENA BILSKA
z Mikołajczaków

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 bm. o godzi-
nie 14 na cmentarzu na Miostowie.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Hetmańska 52 m. 83. 31597g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
6 sierpnia 1977 r. zmarł, opatrzony Sakra-
mentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść
i dziadek, przeżywszy lat 74, śp.

JÓZEF REGULSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 bm.
o godz. 13.30 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Os. Przyjaźni 13 H m. 73. 31590g

Dnia 4 sierpnia 1977 r. po długich i ciężkich
cierpieniach zmarł w Bogu mój najukocha-
niejszy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek,
przeżywszy lat 68

FIORIAN PIELUCHA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 bm.
o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Morełowa 4,

dawniej Gruszkowa 35. 31588g

Dnia 4 sierpnia 1977 roku zmarła w Bogu
przeżywszy lat 76 nasza kochana żona, ma-
ma, teściowa, babunia i prababunia, śp.

STANISŁAWA STASIŃSKA

z domu Maćkowiak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Kwiatowa 5 m. 5a. 2636-U3

Dnia 5 sierpnia 1977 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dzia-
dek, przeżywszy lat 67

ANTONI GABRYSZEWSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odro-
dzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i Od-
znaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Wo-
jewództwa Poznańskiego”.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 9 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi

31571g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
5 sierpnia 1977 r. zmarł nasz niezapomniany,
kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradzia-
dek, przeżywszy lat 82, śp.

JÓZEF SOLTYSIAK

emerytowany leśniczy Lasów Państwowych

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się we wto-
rek, dnia 9 bm. o godz. 13 w kościele parafial-
nym w Wierzycy.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Kochanowskiego 19.

Dnia 6 sierpnia 1977 r. zmarła moja najuko-
chańsza mamusia, nasza siostra, szwagierka
i ciocia, śp.

MARIA DIMKE

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 sierp-
nia o godz. 16 na cmentarzu w Jaraczewie koło
Jarocina.

Córka z rodziną

Poznań, ul. Kochanowskiego 19.

Dnia 5 sierpnia 1977 r. zmarł po krótkiej
chorobie, namaszczony Olejami św., nasz
drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 74,
śp.

STEFAN ZYDORCZYK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 9 bm. o go-
dzinie 15 na cmentarzu parafialnym w Mosinie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Mosina, ul. Kościelna 2.

Dnia 5 sierpnia 1977 r. zakończyła swój pra-
cowity żywot, moja kochana żona, nasza
mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 59,
śp.

ZOFIA GRZEŚKOWIAK

z domu Szymaniak

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 17
na cmentarzu w Puszczykowie.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Puszczykowo, ul. Jasna 10 m. 3.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 31587g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
4 sierpnia 1977 r. zmarła w Bogu po cięż-
kich cierpieniach, moja najdroższa żona, nasza
pełna nieustraszonej ofiarności ukochana mamu-
sia, córka, siostra, babunia, ciocia, szwagierka,
teściowa synowa, bratowa i kuzynka, śp.

HALINA SULINOWSKA

SPORT - sport - sport - sport - sport - sport

M. Justek i M. Okoński powołani na konsultację kadry narodowej

Sympatykom piłkarstwa w Poznaniu możemy przekazać miłą wiadomość. Dwaj piłkarze Lecha — Mirosław Justek i Mirosław Okoński swoją grą zyskali uznanie w oczach trenerów kadry narodowej. Justek został powołany na konsultację kadry seniorów do Sosnowca (11 sierpnia), a Okoński na konsultację kadry młodzieżowej w Chorzowie — (18 sierpnia). (wit)

Wojciech Fibak w półfinale debla

Pokonany w singlu, Polak Wojciech Fibak odnosi sukcesy w grze podwójnej turnieju w South Orange (USA). W 1/4 finału Fibak i jego australijski partner Colin Dibley pokonali amerykańską parę Pete Fishbach, Butch Seewagen 6:4, 6:3.

Regaty Admiral's Cup

„Spaniel” wycofał się

Niezbyt pocieszająca wiadomość nadeszła z trasy wyścigu Fastnet, którym kończą się regaty Admiral's Cup. Pechowa załoga „Spaniela” z niewyjaśnionych dotąd przyczyn wycofała się z trzeciego już wyścigu regat i jak informują organizatorzy zmierza powoli do portu Cowes, z którego nastąpi w sobotę 6 bm. start.

ME juniorek

Udany start koszykarek

Polskie koszykarki, wicemistrzyni Europy juniorek, bardzo dobrze zadebiutowały w VII mistrzostwach Europy rozgrywanych w Bułgarii. W grupie „B” w Dymitrowgradzie Polska pokonała Włochy 55:52. Wioszki były, obok koszykarek ZSRR i Polski, faworytami eliminacji w grupie dymitrowgradzkiej. (PAP)

Odległa lokata polskich rugbyistów

W stolicy Gruzji zakończył się międzynarodowy turniej rugby o nagrodę gazety „Socjalistyczna Industrija”. W ostatnim dniu zawodów reprezentacja Wielkiej Brytanii pokonała ZSRR 25:13 (12:9). Brytyjczycy wygrali wszystkie pięć meczów.

Drugie miejsce wywalczyło Dinamo Bukareszt, które w ostatnim występie pokonało reprezentację Polski 23:12 (13:6).

Trzecie miejsce przypadło drużynie ZSRR, czwarte — CSRS, piąte — Polakom, a szóste — młodzieżowej reprezentacji ZSRR. Czechosłowacy w niedzielę pokonali młodzieżową drużynę gospodarzy 18:7 (15:7). Nasi rugbyści wygrali tylko jedno spotkanie z młodzieżowym zespołem ZSRR. (PAP)

Wygrana hokeistów

Hokejowa reprezentacja Polski, biorąca udział w turnieju, Thurn und Taxis — Pokals pokonała byłego mistrza RFN, zespół klubowy EV Füssen 7:3 (2:1, 4:1, 1:1).

Cenna zdobycz lechitów

(Dokończenie ze str. 1) ski, Tyc, Tkaczyk, Klese (Borzęcki).

Lech: Mowlík, Rutkowski, Szewczyk, Barczak, Justek, Napierała, Grobelny, Milewski, Krakowski, Chojnacki, Okoński (od 76 min. Szpakowski). Sędziował (bardzo słabo) A. Suchanek z Krakowa. Widzów około 12 000.

Jedenaście medali pływaków Lecha na mistrzostwach Polski w Puławach

Z udziałem 150 zawodników rozgrywane są w Puławach międzynarodowe mistrzostwa Polski w pływaniu, ostatni sprawdzian polskich zawodników przed mistrzostwami Europy w Joenkeoping. W pierwszym dniu mistrzostw ustanowiono cztery rekordy Polski seniorów: Beata Szydłowska (SZS-AZS Olsztyn) pokonała 100 m. grzbiet w czasie 1.08,8 poprawiając o 0,2 sek. własny rekord Polski. Kolejny rekord ustanowił Dariusz Broda (Trójka Łódź), który dystans 200 m. dow. pokonał w czasie 1.57,8. Trzecim rekordzistą został Leszek Górski (SZS-AZS Olsztyn), który dystans 200 m. grzbiet pokonał w czasie 2.09,9 poprawiając o 0,6 sek. poprzedni rekord Polski należący do Ryszarda Żugajki.

Klubowy rekord Polski ustanowiła również sztafeta poznańskiego Lecha, która dystans 4x200 m. dow. pokonała w czasie 8.14,4. Cztery kolejne rekordy Polski ustanowiono w drugim dniu. Małgorzata Suska (Unia Tarnów) pokonała 400 m. dow. — 4.35,8. Drugi rekordowy rezultat uzyskał Dariusz Broda (Trójka Łódź), który uzyskał na 400 m. dow. — 4.05,9, poprawiając aż o 0,4 sek. własny rekord Polski. Dwa dalsze rekordy padły w sztafetach. Pływaczki Unii Tarnów pokonały 4x100 m. zm. w czasie — 4.41,8, natomiast męski zespół wrocławskiego Śląska uzyskał w tej samej konkurencji czas 4.07,0.

Cztery rekordy Polski ustanowiono również w trzecim dniu rozgrywanych w Puławach międzynarodowych mistrzostw Polski. Poprawiony m. in. został najstarszy rekord Polski — zawodnik SZS-AZS Olsztyn Leszek Górski pokonał 200 m. zm. w czasie 2.14,3. Dotychczasowy rekord Zbigniewa Pacetki był o 1,5 sek. gorszy i został ustanowiony podczas mistrzostw Europy w Barcelonie w 1970 r. Iwona Wejsza (Stal Stocznia Szczecin), przełamała 200 m. motylkowym w 2.23,2. Nowe kluby rekordy Polski zanotowano w sztafetach 4x100 m. dowolnym, kobieca sztafeta Unii Tarnów uzyskała na tym dystansie czas 4.15,9, natomiast męski zespół Lecha Poznań — 3.41,8.

W pierwszych trzech dniach zawodów z poznańskich pływaków medale zdobyli jedynie zawodnicy Lecha. Wywalczyli oni 9 medali, w tym 5 złotych.

Na najwyższym podium stanęła Małgorzata Gulatowska na 100 m. dow. — 1.01,3, Cezary Smiglak na 200 m. klas. — 2.29,9 oraz trzy sztafety 4x100 m. dow. — 3.41,8 (rekord Polski), 4x100 zm. — 4.07,0 (rekord Polski) oraz 4x200 m. dow. — 8.14,4. Srebrny medal przypadł w sztafecie Ryszardowi Żugajowi na 100 m. motyl. — 1.00,8. Brązowe zdobyli: R. Żugaj na 200 m. grzbiet. — 2.13,5 i na 200 m. zm. — 2.15,6 oraz Marek Piekara na 100 m. dow. — 0.54,7 sek.

W ostatnim dniu ustanowiono trzy kolejne rekordy Polski, Iwona Wejsza (Stal Stocznia Szczecin) pokonała 100 m. motylkowym 1.06,0, poprawiając o 0,2 sek. własny rekord. Rekord Polski poprawiła również Beata Szydłowska na 200 m. grzbietowym. Użyła ona rezultat 2.26,8. Trzeci rekord podczas tegorocznych mistrzostw ustanowił Dariusz Broda. Przepły-



Małgorzata Gulatowska — mistrzyni Polski na 100 m stylem dowolnym.

Fot. — T. Koebsch

wał on 1500 m. dowolnym w 16.32,6. Dotychczasowy rekord był gorszy o 16,5 sek. Ponadto Zbigniew Wiechnicki pokonał 100 m. dowolnym 0.54,3 wyrównując tym samym rekord Polski należący od 1971 roku do Piotra Chmielewskiego.

Za najlepszą zawodniczkę mistrzostw uznana została Małgorzata Suska (Unia Tarnów). Najlepszym zawodnikiem został Dariusz Broda (Trójka Łódź). Natomiast specjalne nagrody dla najlepszych zawodników zagranicznych zdobyli pływacy węgierscy: Gizella Szlavitsk i Janos Gulyas.

W ostatnim dniu mistrzostw pływacy Lecha zdobyli dwa srebrne medale. R. Żugaj na 100 m. grzbiet. — 1.00,8 i C. Smiglak na 100 m. klas. — 1:10,7.

W punktacji drużynowej mistrzostw Polski zwyciężył Lech — 151 pkt., przed Unią Tarnów — 145 pkt., i SZS AZS Olsztyn — 138 pkt. (PAP)

Warta — Stilon 2:3 (1:2)

Udany rewanż gorzowian

Przed tygodniem piłkarze poznańskie Warty gościli w Gorzowie, gdzie w towarzyskim meczu wygrali 2:1 z miejscowym Stilonem. Wczoraj na Stadionie 22 Lipca odbyło się spotkanie rewanżowe tych zespołów. Niespodziewanie lepsi okazali się gorzowianie, zwyciężając 3:2 (2:1).

Warta przystąpiła do tego meczu w składzie: Wolny, Pawlak, Pluskota, Knychala, Bartczak, Kułaczek, Skrzykowski, Pomoryn, Mysliński, Dominiczak, Kuchnicki. Poznańscy rozpoczęli mecz bardzo niefortunnie, tracąc bramkę już w pierwszej minucie. Zawodnicy Warty przystąpili do ataku, by jak najszybciej zdobyć wyrównanie, lecz ich nerwowe poczynania długo nie dawały rezultatu. Dopiero w 20 minucie z podania Myslińskiego Kuchnicki z bliskiej odległości umieścił piłkę w siatce.

Kiedy wydawało się, że remisowy rezultat utrzyma się do przerwy, goście ponownie objeli prowadzenie. W 45 min. poznański bramkarz miał pląstakować piłkę, starał się ją chwycić, silny strzał przełamał mu ręce i piłka wylądowała w bramce.

Po zmianie stron trener Komasa wprowadził na boisko trzech no-

wych piłkarzy. Wolnego w bramce zmienił Mroziński, Myslińskiego Perz, a Kuchnickiego Maciejewski. Gra gospodarzy nie zyskała jednak na skuteczności. Akcje ofensywne poznańskich były przeprowadzane w wolnym tempie, wiele było nieporozumień i niecelnych podań, brakowało cennych strzałów na bramkę. W połowie prezentowali się goście, których szybkie i składne kontrataki przysparzały obrońcom Warty wiele kłopotu.

W 76 minucie Warta zdobyła wyrównanie dzięki celnemu strzałowi Dominiczaka. Wydawało się, że bramka ta zachęci poznańskich do skuteczniejszej gry. Nic z tego. Na 5 minut przed zakończeniem spotkania napastnik Stilonu wykorzystał nieporozumienie między Bartczakiem i Mrozińskim i celnym strzałem ustalił wynik meczu.

Il. ligowcy zaprezentowali się wczoraj słabo, znacznie gorzej niż podczas środowego meczu ligowego z Gwardią Koszalin. Być może sprawił to panujący upał i świadomość, że spotkanie było meczem towarzyskim. W pojedynkach o mistrzowskie punkty chcielibyśmy oglądać Wartę w lepszej dyspozycji. (wit)

Trzy medale polskich kajakarzy

W Vichy zakończyły się kajakowe mistrzostwa Europy juniorów. Zespołowo zwyciężył ZSRR 81 pkt., przed NRD 58 pkt., Węgrami 57 pkt. i Polską 43 pkt.

Polscy kajakarze zdobyli trzy brązowe medale: w k-1 500 m. Andrzej Ostrowski, w k-4 500 m. Olszewski, Gorzelniak, Zieliński i Hałas oraz w kanadyjkach c-7 — reprezentacja Polski. (PAP)

J. Pożak nadal liderem BWP

Piąty, 152-kilometrowy etap Bałtyckiego Wyścigu Przyjaźni znów przyniósł sukces młodym polskim szosowcom. Na kilka kilometrów przed Kapskusem z prowadzącej wyścig 6-minutową przewagą czołowej, siedemnastoosobowej grupki, oderwał się 21-letni Grzegorz Banaszek (Warszawa), a za nim podążył Łotysz Janis Kleinberg. Na finiszu szerszym okazał się Grzegorz Banaszek, który niemalnie wyprzedził Kleinberga w piętnastej, która stoczyła walkę o dalsze miejsca, znalazł się m. in. lider Janusz Pożak (Polska).

W klasyfikacji indywidualnej na pięciu etapach prowadzi nadal Janusz Pożak. Zespołowo kosztliwymi liderów posiadają również reprezentacja Polski. Szósty etap, rozegrany zostanie 8 bm. na 146-kilometrowej trasie dookoła Kapskusa. (PAP)

Łuczniczcy Orłąt zwyciężyli w Poznaniu

Na torach Surmy przy al. Reymonta przez dwa dni rozgrywano III rundę drużynowych mistrzostw Polski II ligi mężczyzn w łucznicztwie. Startowało 89 zawodników z 15 klubów.

Pierwsze miejsce zajął zespół Orłąt Gorzów — 5536 pkt., wyprzedzając Orkan Gdynia — 5268 pkt., Stellę Klecie — 5235 pkt., drugą drużynę poznańskiej Surmy — 5194 pkt., Podlasie Białystok — 5165 pkt., i Piastą Czeluchów 5045 pkt. Łuczniczcy Leśnika Poznań zajęli 8 miejsce — 5000 pkt.

Indywidualnie najlepszy rezultat uzyskał T. Malicki (Surma) — 1232 pkt. Drugi był F. Jarząbek (Podlasie) — 1208 pkt., a trzeci A. Nuckowski (Orłata) — 1204. Dwaj ostatni zawodnicy uzyskali normę na gwiazdę FITA z czarną podkładką. (wit)

Wyniki tabeli

Warta Srem — Stella Luboń 2:1	13. Olimpia II 2 0:1 2:1
Orkan Gdów — Start Pobiedziska 3:2	14. Zjednoczeni 2 0:1 0:3
Unia Swarzędz — Zjednoczeni Września 3:0	
Lech II Poznań — Poznańskie Poznań przelozony	
Budowlani Poznań — Przemysław Poznań 0:1	
Warta II Poznań — Olimpia II Poznań 2:1	
Star — Promień 4:1	
Stella — Orkan 3:0	
Warta Srem — Olimpia II 3:1	
Budowlani — Poznań 1:1	
Przemysław — Warta II Poznań 0:2	
Zjednoczeni — Lech II 0:2	
Polonia N. Tomysl — Unia 2:1	
1. Warta Srem 2 4:0 5:2	
2. Warta II 2 4:0 4:1	
3. Polonia N. Tomysl 2 3:1 2:1	
4. Start 2 2:2 6:4	
5. Unia Swarzedz 2 2:2 4:2	
6. Orkan Gdow 2 2:2 3:5	
7. Przemyslaw 2 2:2 1:2	
8. Stella 2 2:2 4:2	
9. Lech II 2 2:2 2:0	
10. Budowlani 2 1:3 1:2	
11. Promien 2 1:3 1:4	
12. Poznan 2 1:3 1:1	

A. Metreweli tenisowym mistrzem Europy amatorów

Po raz piąty tytuł tenisowego mistrza Europy amatorów zdobył za wodnik radziecki Aleksander Metreweli. W meczu finałowym w Mariborze pokonał on swego rodaka Tejmuraza Kakulę 6:4, 6:3, 6:2.

Oto wyniki pozostałych finałów tenisowych mistrzostw Europy amatorów na rok 1977:

Gra pojedyncza kobiet: Maria Kroszina (ZSRR) — Elena Granatowa (ZSRR) 1:6, 6:2, 6:3.

Gra podwójna mężczyzn: Metreweli, Kakula (ZSRR) — Baranyi, Szoke (Węgry) 6:2, 6:3, 6:3.

Gra podwójna kobiet: Morozowa, Kroszina (ZSRR) — Biriukowa, Granatowa (ZSRR) 6:3, 6:0.

Gra mieszana: Jausevac (Jugosławia), B. Pampulow (Bułgaria) — Morozowa, Metreweli (ZSRR) 6:1, 6:4.

Juniorki: Landl (CSRS) — Lacek (CSRS) 6:7, 6:2, 6:3.

Juniorki: Strachanova (CSRS) — Mandlikova (CSRS) 7:5, 6:2.

Gra mieszana juniorów: Landl, Strachanova (CSRS) — Zalužny, Jelisenko (ZSRR) 6:2, 6:2.

Gra podwójna juniorów: Tkaczko, Jelisenko (ZSRR) — Strachanova, Mandlikova (CSRS) 6:4, 6:2.

Gra podwójna juniorów: Landl i Lacek (CSRS) wygrali walkowerem z Zalužnym i Zwierowem (ZSRR). (PAP)

A. Juantorena doznał porażki

W Jalapa (Meksyk) podczas mistrzostw Ameryki Środkowej i ba-senu M. Karaibskiego dwukrotnie mistrz olimpijski Alberto Juantorena (Kuba) doznał porażki w biegu na 400 m. Zwyciężył Jamajczyk Seymour Newman — 45,66 przed Alberto Juantoreną — 45,67 i Charlesem Josephem (Trynidad Tobago) — 46,27. (PAP)

Bułgaria i Francja w finale Pucharu Europy

W sobotę w Trzyńcu (CSRS) odbył się finał „B” Pucharu Europy w lekkiej atletyce kobiet. Awans do finału „A” wywalczyły Bułgarki.

Wśród mężczyzn w finale „B” Pucharu Europy w Goeteborgu triumfowali Francuzi i awansowali do finału „A” w Helsinkach.

Wyniki tabeli

Arka — Polonia 0:0	1. Wisła 4 8:0 7:3
Szombierki — Śląsk 0:0	2. Polonia 4 5:3 6:1
Wisła — Legia 2:1	3. ŁKS 4 5:3 5:2
Odra — Lech 2:2	4. Stal 4 5:3 3:2
Pogoń — ŁKS 0:0	5. Śląsk 3 4:2 5:2
Stal — Zawisza 2:1	6. Zawisza 3 4:2 4:2
Ruch — Zagłębie 4:1	7. Lech 4 4:4 4:6
Widzew — Górnik 1:0	8. Arka 3 3:3 3:2
1. Wisła 4 8:0 7:3	9. Pogoń 3 3:3 3:3
2. Polonia 4 5:3 6:1	10. Szombierki 4 4:5 2:4
3. ŁKS 4 5:3 5:2	Widzew 4 3:5 2:4
4. Stal 4 5:3 3:2	12. Legia 3 2:4 4:3
5. Śląsk 3 4:2 5:2	13. Górnik 4 2:6 3:5
6. Zawisza 3 4:2 4:2	14. Ruch 3 2:4 4:7
7. Lech 4 4:4 4:6	Zagłębie 3 2:4 4:7
8. Arka 3 3:3 3:2	16. Odra 3 1:5 4:9
9. Pogoń 3 3:3 3:3	
10. Szombierki 4 4:5 2:4	
Widzew 4 3:5 2:4	
12. Legia 3 2:4 4:3	
13. Górnik 4 2:6 3:5	
14. Ruch 3 2:4 4:7	
Zagłębie 3 2:4 4:7	
16. Odra 3 1:5 4:9	

Niedługo jednak opolanie cieszyli się z wyrównania. Po solowej akcji Chojnacki, przy biernej postawie obrońców Odry, wpisał się na listę strzelców. W chwili późniejszej szansę na wyrównanie miała Odra jednak Mowlík w pięknym stylu obronił rzut karny, którego egzekutorem był Korek. Opolanie zrehabilitowali się w 75 minucie i na tablicy świetlnej ponownie widniał rezultat remisowy. Nie zmienił się on już do końca spotkania.

Lech pokazał się w Opolu z jak najlepszej strony i przy odrobinie szczęścia mógł zainkasować oba punkty. Najlepszymi jego zawodnikami byli: Mowlík, Grobelny i do momentu kontuzji — Okoński. W Odrze podobali się: Koźniewski, Kwaśniewski i Tkaczyk.

ANDRZEJ SZATAN